

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962. Adres telegraficzny: Reżool Katowice

Oddział miejski: ul. Warszawska 4, Tel. 860, 861

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383

Bielsko, ulica Staszica 2, Tel. 709/IV.

C.D

Warszawa, Szpitalna 12, Tel. 105-79  
Król. Huta, Zjednoczenia 2, Tel. 625Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12  
Rybnik, ul. Zamkowa 8, Tel. 27

Konto P. K. O. KATOWICE 302510 — P. K. O. KRAKOW 405 078 — P. K. O. WARSZAWA 181 153.

Naczelný redaktor W. Zabawski

Wydawca: Śląskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Polonia” Sp. Akc. w Katowicach

## Prochy Juliusza Słowackiego

przybyły na ziemię polską!

Okręt wiozący doczesne szczątki Wieszcza przybił do Gdyni we wtorek o godz. 5 min. 55.

## SMUTNE WERSJE DLA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Warszawa, 21. 6. (wl. k.) W kołach rządowych kolportowana jest wersja, że projekt podwyższenia poborów pracowników państwowych spotkał się z zastrzeżeniami Prezydium Rady Ministrów, wobec czego na 1 lipca nie będzie podwyżki poborów.

Z tych samych kół dowiadujemy się, że Rząd nie zamierza wystąpić do Sejmu o podwyższenie kredytów na ten cel.

## KOMPETENCJE URZĘDU CELNEGO W LUBLIŃCU.

Warszawa, 21. 6. (wl. k.) Rozporządzeniem z dnia 14 bm. minister skarbu upoważnił Urząd Celný w Lublińcu do dokonywania odpraw celnych wywożonej przędzy bawełnianej.

Rozporządzenie ukaże się w najbliższym numerze Dziennika Ustaw.

## NIEMIECKIE PERTRAKTACJE POŻYCZKOWE.

Wiedeń, 21. 6. (AW) „Neue Freie Presse” z Nowego Jorku donosi, że w kołach finansowych obiegają pogłoski, iż nie tylko Noten-Bank, lecz obecnie i National City Company pertraktuje o nowej pożyczce w wysokości 25 milionów dolarów. Banki hipoteczne Śląska Wschodniego, Holsztynu, Saksonii i kilku innych miast pertraktują również o większej pożyczce w kwocie 5 milionów dolarów. Zaś Berlin prowadził rokowania z 8 bankami Nowego Jorku o nową pożyczkę 25 milionów dolarów.

## KOMISJA ADMINISTRACYJNA zakończyła opracowanie ustaw samorząd.

Warszawa, 21. 6. (wl. k.) We wtorek popołudniu komisja administracyjna załatwiła ostatecznie w trzecim czytaniu projekt o radach powiatowych, poczem przeprowadziła szczegółową dyskusję nad wnioskami do ustawy o gminie miejskiej. W głosowaniu wszystkie sporne artykuły uchwalono, jak również całą ustawę.

W ten sposób komisja administracyjna zakończyła obrady nad trzema wielkimi ustawami samorządowymi. Projekt komisji wejdzie na porządek obrad najbliższego posiedzenia Sejmu.

Warszawa, 21. 6. (wl. k.) Dziś o godz. 6 po poł. trumna z zwłokami Słowackiego stanęła na ziemi polskiej.

Statek wiozący prochy Wieszcza przybił do portu gdyńskiego o godz. 5.55, powitany salwą marynarki wojennej, której przypadł w udziale honor przewiezienia prochów Wieszcza. W imieniu oficerów, podoficerów i urzędników marynarki na trumnie Słowackiego w Warszawie złoży wieniec komandor Jerzy Świrski.

## SEJM UCZCI PAMIĘĆ WIESZCZA...

Warszawa, 21. 6. (wl. k.) Na skutek inicjatywy poselskiej, by Sejm jako przedstawicielstwo całego narodu oddał hold prochom Słowackiego, marszałek Rataj postanowił wbrew pierwotnej decyzji zwołać uroczyste posiedzenie Sejmu na piątek dnia 24 bm. o godz. 10 rano.

—oOo—

## Pierwsza Polska Wystawa Wodna

23. VII. 27 r.

W BYDGOSZCZY

13. VIII. 27 r.

Komunikacja i transport wodny — Przemysł i handel związany z transportem wodnym — Artykuły eksportu polskiego (zboże, płody rolne, drzewo, węgiel, oleje mineralne) — Siła wodna w przemyśle — Woda jako czynnik zdrowia — Woda w rolnictwie — Sport wodny i przemysł sportu wodnego. — Pawilon Spożywczo-Użytkowy.

Informacje i zapisy: w Biurze Wystawy, Nowy Rynek 8, Gmach Izby Przemysłowo-Handlowej oraz w wyłącznym przedstawicielstwie na Śląsk Górny i Cieszyński: P. B. P. „Orbis” Dział Reklamowo-Wydawniczy Katowice, ul. Kościuszki 2. Tel. 19-04.

## Sprawa paktu o nieagresji z Sowietami

stoi na martwym punkcie.

UROSZCZENIA SOWIECKIE IDĄ W TYM KIERUNKU, ABY POLSKA PRZEKREŚLIŁA WSZYSTKIE SWE ZOBOWIĄZANIA WOBEC LIGI NARODÓW.

Warszawa, 21. 6. (wl. k.) Jutro o godz. 9 rano przybywa do Warszawy minister spraw zagr. p. Zaleski. Przypuszczalnie tego samego dnia p. min. zostanie przyjęty przez prezesa Rady Ministrów, oraz przez prezydenta Rzeczypospolitej, którym złoży sprawozdanie z przebiegu obrad genewskich oraz relacje z rozmów z Briandem i Chamberlainem. Przypuszczalnie w środę przyjedzie do Warszawy także poseł polski w Moskwie p. Patek. Jak się dowiadujemy ze źródła najbardziej miarodajnego sprawa umowy polsko-sowieckiej o pakcie o nieagresji posunęła się bardzo mało naprzód, tak, że w gruncie rzeczy widoki na zawarcie tej umowy są nikłe. Początkowe konferencje przeprowadzone w tej kwestii w komisariacie ludowym spraw zagranicznych usprawiedliwiały optymizm co do dalszego przebiegu rokowań. Tem niemniej w trakcie rozmów na temat kontraktu okazało się, że między polskim punktem widzenia, a sowieckim zachodzą tak wielkie różnice, że obecnie niema nadziei na uregulowanie tej sprawy. Wszystkie roz-

mowy rozbijają się o trudność pogodzenia obowiązków Polski, wynikających z przynależności jej do Ligi Narodów, a przede wszystkim z art. 16 paktu Ligi Narodów z żądaniami sowieckimi, które idą w tym kierunku, że Polska musiałaby przekreślić wszystkie swe zobowiązania wobec Ligi Narodów, a ponadto ze strony sowieckiej zostały wysunięte tak daleko idące uroszczenia, że pozwalają wątpić w dobrą wolę i chęć zawarcia paktu z Polską. Mianowicie Sowiety żądają, żeby wszystkie traktaty, zawarte przez Polskę z innymi państwami, były im poddane do aprobaty(!), a to celem stwierdzenia, że nie zawierają postanowień niezgodnych z przyszłym paktem o nieagresji. Uroszczenia ze strony sowieckiej wpłynęły na to, że pertraktacje o pakt nie posunęły się ani o krok naprzód.

Obecny przyjazd p. Patka do Warszawy ma na celu złożenie relacji miarodajnym czynnikom o taktyce moskiewskiej i zasięgnięcie dalszych instrukcji w sprawie stanowiska Polski, wobec tego zagadnienia.

## WYBORY WŁADZ UNIwersYTECKICH W POZNANIU.

Poznań, 21. 6. (PAT) W dniu wczorajszym odbyły się wybory do władz uniwersyteckich w Poznaniu na rok akademicki 1927-28.

Rektorem wybrany został ponownie obecny rektor dr. Jan Grochmalicki, prof. zoologii.

Dziekanami zostali wybrani: dr. Józef Bossowski dr. Wincenty Jezierski, Witold Klinger, dr. St. Pawłowski i Zygmunt Pietruszczyński.

## NOWY REKTOR UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO.

Kraków, 21. 6. (PAT) Rektorem Uniwers. Jagiellońskiego na rok 1927-28 wybrany został ponownie dr. Leon Marchlewski.

## W ŚRODĘ PRZYJEDZIE DYR. MŁYNARSKI.

Warszawa, 21. 6. (wl. k.) Zapowiedziany na wczoraj przyjazd p. Młynarskiego uległ po raz trzeci zwłocze. Tym razem koła rządowe zapewniają, że przyjazd p. Młynarskiego nastąpi definitywnie w środę. Według tychże zapewnień podpisanie kontraktu pożyczkowego nastąpi w końcu bieżącego tygodnia.

## POWÓDZ W IWONICZU.

Kraków, 21. 6. (PAT) „Nowy Dziennik” donosi, że wskutek katastrofy oberwania się chmur koło Iwonicza wylała rzeka Lubartówka, zalewając całe niemal uzdrowisko. Wszystkie niemal wille, m. in. największa w Iwonicy willa „Niespodzianka” stoją pod wodą. Kuracjusze spędzili noc pod gołębim niebem. Panika nie do opisania. Szkody materialne bardzo znaczne. Ofiar w ludziach nie było.

## ZAKRES DZIAŁANIA IZB SKARBOWYCH.

Warszawa, 21. 6. (wl. k.) W najbliższym numerze Dziennika Ustaw ukaże się rozporządzenie ministra skarbu z dnia 20 bm. w przedmiocie organizacji i zakresu działania izb skarbowych i podległych izbom urzędów skarbowych.

## WYJAZD AMBASADORA CHŁAPOWSKIEGO DO KRAJU.

Paryż, 21. 6. (PAT) Ambasador Chłapowski z małżonką wyjechał do kraju na pogrzeb szwagra, Krzysztofa hr. Międzyńskiego.

## MŁYNARZE PRZECIW PROJEKTOWI O WYPEKU CHLEBA.

Warszawa, 21. 6. (wl. k.) Komitet ekonomiczny Rady Ministrów zamierza wnieść na Radę Ministrów projekt normujący wypiek pieczywa, według którego w całym państwie ma się odbywać jednolity przemysł i wypiek pieczywa z 70 proc. maki. Wczoraj odbyła się w tej sprawie narada czynników oficjalnych z przedstawicielami młynarzy. Konferencja nie dała wyników wobec sprzeciwu młynarzy.

## Dziś ostatni dzień

sprzedaży losów 10-ej Państwowej Loterii na cele Dobroczynne

Ściąganie o godzinie 6 wiecz.  
Główna wygrana: zł 35.000.

Cena całego losu 6 zł, połówki 3 zł.  
Spiesz więc po ostatnie szczęśliwe losy do największej i najszybszej kolektury:

Górnośląskiego Banku  
Górnico-Hutniczego S.A.

Katowice, ulica św. Jana 16  
Tel. 24-38. P. K. O. konto Nr. 304761

Królewska Huta, ulica Wolności 26  
Telefon 14-10. 2423

## Ministerstwo Skarbu opracowuje projekty nowych pożyczek.

100 MILJONOWA — ZŁOTOWA WEWNĘTRZNA I 40 MILJONOWA — DOLAROWA ZAGRANICZNA.

Warszawa, 21. 6. (wl. k.) W Ministerstwie Skarbu omawiany jest w dalszym ciągu projekt 100 milionowej pożyczki wewnętrznej inwestycyjnej, przeznaczonej na wzmocnienie ruchu budowlanego. Jednocześnie jak gloszą w kołach zbli-

żonych do Rządu, Rząd przeprowadza rokowania z konsorcjum amerykańskim w sprawie załagnienia pożyczki zagranicznej w wysokości 40 milionów dolarów, która przeznaczona byłaby, jedynie na budowę linii kolejowych.

## Klisze

jedno- dwu- i trzybarwne  
kreskowe i siatkowe

(Strich- und Netzzätzung)

dostarczają w najwyższym  
gatunku i po niskich cenach

Zakłady Fotochemigraficzne

**POLONIA**

Sp. Wydawnic.

Katowice, Sobieskiego 11.

Telefon 659, 960, 961, 962.



# Sejm decyduje sam o losie swym.

Sejm uchwalił sam swoją rozwiązalność, dając tym wyraz, że pragnie uzyskać gwarancję przeciwko ponowieniu godności jego ze strony Rządu, czego świadkami jesteśmy od przewrotu majowego. Odtąd może Sejm sam decydować o swym losie.

Tekst zapadłej uchwały brzmi:

„Prezydent Rzeczypospolitej może rozwiązać Sejm za zgodą trzech piątych ustawowej liczby członków Senatu.

Sejm może się rozwiązać mocą własnej uchwały, powziętej większością dwóch trzecich głosów przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów i oznaczyć termin nowych wyborów. Równocześnie z samego prawa rozwiązuje się Senat.

Wniosek o rozwiązanie się Sejmu musi być podpisany przez co najmniej jedną trzecią część ustawowej liczby posłów i zgłoszony co najmniej na tydzień przed posiedzeniem, na którym ma być rozważany.”

W normalnych warunkach uchwały powyższej nie uważalibyśmy za szczęśliwą, gdyż, jak słusznie podnosi poseł Stronicki, uchwała ta psuje budowę konstytucji przez nieistnienie gdzieś indziej mieszanie zakresu działania, skoro prawo rozwiązania, przyznane stałe Głowie Państwa w oparciu o Radę Ministrów, lub o drugą Izbę, daje także samemu Sejmowi — nadto daje ona, jak wykazało u nas doświadczenie, stronnictwom wicherzyskim sposobność ustawicznego domagania się, nawet nieszczerego, rozwiązania Sejmu i rzekomego odwoływania się do wyborców.

Żyjemy jednak w stosunkach wybitnie nienormalnych, które przedewszystkiem odbijają się na polskim parlamentarystyce. Jak Sejm jest traktowany, świadczy choćby otwarcie obecnej, nadzwyczajnej sesji, na którą Rząd nie uznał za stosowne przedłożyć programu prac a ponadto w sali obrad nie pojawił się ani jeden minister. Jest to stała taktyka wobec Sejmu, by go upokarzać, okazując, że jest instytucją o ściśle ograniczonej kompetencji, która ma wykonywać z góry przepisane jej zadania.

Uchwałę tę sejmową uważać też należy jako bezpośrednią opozycję demonstrację przeciw Rządowi, którego polityka w dyskusji przy tej sposobności została bardzo bezwzględnie skrytykowana przez przedstawicieli wszystkich stronnictw. Okazało się po raz niewiadomo już który, że Rząd jest zupełnie odosobniony w Sejmie, że nie ma w nim żadnego oparcia, a charakterystycznym jest, że najgłośniejsze skrzypce w tym koncercie antyrządowym prowadzi przedstawiciel PPS, p. Niedziałkowski na łamach „Robotnika” tego samego organu i tej samej partii, która — co zawsze przypominać należy — walczy przyczyniła się do stworzenia obecnych nienormalnych stosunków polskich.

Rola Sejmu stała się rzeczywiście pożałowania godną. Istniał on i istnieje jako wygodny parawan dla Rządu, który robi swoją politykę, wcale nie licząc się z nastojami, jakie w Sejmie panują, a nawet wprost przeciwstawiając się im. Głosy ostrzegawcze, podnoszone podczas debat sejmowych, były grochem, rzucanym o ścianę, przebrzmiewały bez echa. Rząd z głosami tymi nierzadko nie liczył. Pograżało to coraz bardziej autorytet Sejmu, sprowadzając rację istnienia jego do absurdu.

Sejm, powziawszy zasadniczą uchwałę w kwestii decydowania sam o sobie, nie powinien jednak uważać zadania swego w tej już kadencji za spełnione. Obok bowiem aktualnych spraw państwowych, z którymi Rząd wystąpić musi — a dotyczyć będą one przedewszystkiem układu o pożyczce zagranicznej, a także sprawy nowych kredytów dla budżetu 1927-28 na

cele podwyższenia płac pracowników państwowych — stronnictwa prawicy i środka zgodnie z dotychczasowym swym stanowiskiem, powinny wysunąć sprawę zmiany prawa wyborczego, już przed najbliższymi wyborami po obecnej kadencji, kończącej się prawidłowo w 5 lat od dnia

## Ambasador sowiecki w Paryżu

### Rakowski o stosunkach polsko-sowieckich.

„NIC NIE ZAGRAŻA DOBRYM STOSUNKOM SASIEDZKIM.”

Paryż, 21. 6. (Pat.) Ambasador sowiecki w Paryżu Rakowski, omawiając wobec przedstawicieli prasy sprawę wymiany not pomiędzy Sowietami a Polską, oświadczył, iż rząd sowiecki nie domagał się nigdy wydania Kowderdy, dodając, że noty, które zostały wysłane do Polski, były ogłoszone w prasie i nie było w nich nic takiego, czegoby Polska już nie akceptowała (?) słowem nie takiego, co by zagrażało stosunkom dobrego sąsiedztwa i mogło narażać na szwank wzajemne interesy Rosji i Polski.

Rakowski stwierdził dalej, że żądanie rozwiązania rosyjskich organizacji monarchistyczno-terrorystycznych w Polsce, które mogło się wydawać niestosowne, jest

otwarcia Sejmu, to jest 28 listopada 1927 roku. Mimo wszystkich trudności, które tak tkwią w łonie Sejmu, jak też mimo niewyraźnego stanowiska Rządu, konieczność winna być uczyniona poważna próba stworzenia ustawy wyborczej, która przyczyniłaby się do uzdrowienia naszego parlamentaryzmu.

W. Z.

## Poincaré na posiedzeniu parlamentu

### postawił trzykrotnie kwestję zaufania

I ODNIOŚL TRZYKROTNE ZWYCIESTWO.

Paryż, 21. 6. (wl. eu.) Dziś popołudniu toczyła się w Izbie dyskusja nad projektem o organizacji armii.

Socialista Renaud wniósł poprawkę, zmieniającą zasadniczo ustawę, a idącą w tym kierunku, by Rząd nie miał prawa ogłosić mobilizacji, przed uzyskaniem na to zgody parlamentu. Minister wojny Painlevé sprzeciwił się tej poprawce uzasadnieniem, iż na wypadek niebezpieczeństwa losy kraju zależą od czasu od kilku godzin. Wniosek Renaudela został odrzucony większością 381 przeciw 168 głosom. Rząd, który postawił w związku z tem kwestję zaufania odniósł zwycięstwo. W toku tego samego posiedzenia premier dwukrotnie jeszcze postawił kwe-

stję zaufania w związku z poprawkami Renaudela, mianowicie poprawki domagającej się postanowienia, że armia nigdy nie będzie użyta przeciw strajkującym. Poincaré zaznaczył, że wojsko nigdy nie było i nie będzie użyte przeciw strajkującym, o ile faktycznie chodzi o strajkujących, zaś jeżeli strajk przemienia się w rozruchy wówczas rząd musi mieć wolną rękę. Wniosek socjalistyczny został odrzucony większością 330 przeciw 200 głosom. Podobny los spotkał trzecią poprawkę Renaudela, dotyczącą kontroli rady wojennej przez parlament. Również i ten wniosek został odrzucony większością 345 przeciw 151 głosom.

—★—

## Komentarze prasy niemieckiej

### w sprawie stanowiska gabinetu Rzeszy

WZGLĘDEM POLITYKI STRESEMANN.

Berlin, 21. 6. (Pat.) Komunikat Biura Wolfa o przebiegu wczorajszego posiedzenia gabinetu, na którym minister spraw zagranicznych dr. Stresemann składał sprawozdanie o wyniku narad genewskich, wywołał w prasie dzisiejszej znaczne komentarze.

Zbliżony do Wilhelmstrasse „Tägliche Rundschau” notuje pogłoskę, wedle której gabinet miał zaakceptować stanowisko delegacji niemieckiej we wszystkich istotnych punktach.

„Berliner Tageblatt” stwierdza, że gabinet nie widział potrzeby udzielenia ministrowi Stresemannowi specjalnego zatwierdzenia, tembardziej, iż rokowania z mocarstwami zachodnimi w sprawie okupacji Nadrenji dotąd pozostają w zawieszeniu.

Prawicowa „Berliner Boersen Ztg.” nazywa rozzerw gabinetu niezwykle charakterystycznym zjawiskiem. Gabinet bowiem w tym wypadku odstąpił od swego dotychczasowego zwyczaju zatwierdzenia bez namysłu wszystkich uchwał o-

raz projektów, przedłożonych mu przez delegację niemiecką. Dowodzi to, że gabinet cały, zgodnie z postanowieniami konstytucji niemieckiej, przyjmuje na siebie pełną odpowiedzialność za politykę zagraniczną Rzeszy, co jednak nie uszczupla stanowiska ministra spraw zagranicznych.

Niemiecko-narodowy „Der Tag” stwierdza, że w godzinach południowych w kołach Reichstagu było już wiadomem, iż centrum a przedewszystkiem niemiecko-narodowi, których frakcja przed południem odbyła posiedzenie, odnoszą się z wielkim krytycyzmem do wyników obrad genewskich.

Socjalistyczny „Vorwaerts” podnosi, że podziękowanie, wyrażone delegacji, po atakach z jakimi spotkać się ona musiała w prasie prawicowej, posiada pewne znaczenie polityczne. Gabinet solidaryzuje się przynajmniej na zewnątrz z ministrem Stresemannem. Nicostrożnością byłoby wyciągać z komunikatu wczorajszego konsekwencje co do spójności wewnętrznej gabinetu.

## Wywiad udzielony przez min. Zaleskiego

### korespondentowi pism berlińskich.

P. MINISTER ZALESKI ZAPATRUJE SIĘ OPTYMISTYCZNIE NA ROZWÓJ STOSUNKÓW POLKO-SOWIECKICH. PUNKT CIĘŻKOŚCI STOSUNKÓW POLSKO NIEMIECKICH LEŻY W SPRAWACH HANDLOWYCH. NIEZBĘDNIWE KOMENTARZE „BERLINER TAGEBLATTU”.

Berlin, 21. 6. (wl. eu.) W drodze z Paryża do Warszawy minister Spraw Zagranicznych Zaleski udzielił wywiadu bohemskiemu korespondentowi kilku pism berlińskich, które-  
mu powiadał między innymi: w chwili obecnej punkt ciężkości stosunków polsko-niemieckich leży w pertraktacjach handlowych.

Na zapytanie jak minister ocenia sytuację na Wschodzie p. Zaleski odpowiedział, iż zapatruje się na tę kwestię nawskroś optymistycznie. Niema powodu mówić minister do jakichś niepokonanych przeciwników pomiędzy Polską a Rosją. Rosja niema żadnego interesu do komplikowania swych stosunków do Polski, a tak samo nie leży w naszym interesie utrudnianie stosunków z Rosją. Nie wiem więc, jakie przyczyny miałyby stwo-

żyć nieprzewidywalne trudności. Sądzę przeciwnie że stosunki polsko-rosyjskie znów stopniowo będą się poprawiały.

Na zapytanie, jakie stanowisko zajmuje rząd polski odnośnie do kwestii wschodniego Locarna, minister odpowiedział, iż w interesie Europy i całego świata leży by doszło do porozumienia, dającego specjalną gwarancję bezpieczeństwa na Wschodzie. W tym celu też dążymy, mówił p. Zaleski do zawarcia paktu o nieagresji z Rosją i mam nadzieję, że ten pakt stanowić będzie pierwszy krok do uregulowania kwestii zabezpieczenia pokoju na Wschodzie.

Dalej korespondent zapytał, jak minister zapatruje na ewentualne konsekwencje konfliktu anglo-rosyjskiego.

## DALSZE WZMOŻENIE SIĘ BIERNOŚCI BILANSU HANDLOWEGO NIEMIEC.

Berlin, 21. 6. (PAT) Ogłoszony dzisiaj bilans handlowy Rzeszy niemieckiej za miesiąc maj wykazuje dalszy wzrost bierności handlu niemieckiego.

Przywóz w maju wynosił 1 173 200 000 marek, wywóz zaś około 833 milionów, tak, że nadwyżka przywozu nad wywozem wynosiła w maju 339 milionów mk.

## WALDEMARAS W BERLINIE.

Berlin, 21. 6. (PAT) Litewski prezes rady ministrów Waldemar, powracając z Genewy, zatrzymał się w Berlinie i złożył dziś w towarzystwie posła litewskiego w Berlinie dłuższą wizytę ministrowi Stresemannowi.

## DEBATY W REICHSTAGU NAD POLITYKĄ ZAGRANICZNĄ RZESZY.

Berlin, 21. 6. (PAT) Konwent senatorów Reichstagu wyznaczył dyskusję nad polityką zagraniczną Rzeszy na czwartek i piątek bież. tygodnia. Głosowanie nad wnioskiem zaufania lub nieufności dla rządu, o ile wniosek taki zostanie zgłoszony, ma się odbyć w piątek. Dotychczas jednak żaden wniosek tego rodzaju nie został postawiony.

Natomiast w sprawie polityki zagranicznej Rzeszy wpłynęły już trzy interpelacje: socjalistyczna, komunistyczna i stronnictw rządowych.

## NOWY KODEKS KARNY W NIEMCZECH

Berlin, 21. 6. (PAT). Reichstag rozpoczął dziś pierwsze czytanie kodeksu karnego. Minister sprawiedliwości dr. Hergt scharakteryzował nowy projekt kodeksu karnego jako doniosły pomnik kultury niemieckiej. Nowy projekt ma dostosować ustawę karną do zmienionych stosunków obecnych. Zasadą podstawy tego projektu jest udzielenie sędziom jak największej swobody przy wydawaniu wyroków i rozszerzenie granic t. zw. swobodnego uznania sędziów. Sprawa okoliczności łagodzących, która dotychczas była przewidziana tylko dla pewnej określonej liczby wypadków jest w nowym kodeksie uogólniona.

## ZJAZD KATOLICKI W INOWROCŁAWIU.

Poznań, 21. 6. (wl. k.) W sobotę odbędzie się zjazd katolicki w Inowrocławiu. Przybędzie na zjazd również ks. kardynał Prymas Hlond wraz z delegatem papieskim, który przywiezie ks. Prymasowi biret kardynalski.

## ECHA BERLIŃSKIE ZAMKNIĘCIA SEJMU ŚLĄSKIEGO.

Berlin, 21. 6. (wl. eu.) Wszystkie dzienniki umieszczają długie artykuły na temat zamknięcia sesji Sejmu Śląskiego w związku z wynikami śledztwa, przeprowadzonego przez komisję specjalną Sejmu. W szczególności podnosi pisma konflikt dzisiejszej „Polonii” zawierającej sprawozdanie Komisji Specjalnej.

## PRZESILENIE RZADOWE W RUMUNJI.

Bukareszt, 21. 6. (wl. eu.) Rząd Stirbeya ustąpił. Dzisiaj rano odbyły się ostatnie narady pomiędzy Bratianu a Mamu. Po ustąpieniu rządu Stirbeya sytuacja polityczna jest bardzo niejasna. W późnych godzinach wieczornych, król polecił Bratianu misję utworzenia nowego gabinetu.

## KONFERENCJA KOLEJOWA POLSKO-SOWIECKA.

Warszawa, 21. 6. (wl. k.) Dnia 20 bm. została otwarta w Kijowie polsko-sowiecka konferencja kolejowa.

Delegację polską powitał przemówieniem imieniem delegacji sowieckiej delegat komisarjatu ludowego komunikacji p. Szuszkow. W imieniu delegacji polskiej odpowiedział p. Granowski, który wyraził przekonanie, że zadaniem konferencji jest dążenie do ekonomicznego zbliżenia obu państw.

## KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKIEGO W WILNIE.

Warszawa, 21. 6. (wl. k.) W niedzielę dnia 3 lipca br. po dokonaniu koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej odbędzie się konferencja episkopatu polskiego.

Odpowiedź brzmiała: nie sądzę, by chwilowo anglo-rosyjski kryzys rozszerzył się również na inne państwa. Zdaniem moim chodzi o kwestie dotyczące tylko Londynu i Moskwy. Według moich ostatnich informacji z Londynu odnoszę wrażenie, że rząd brytyjski nie uczynił niczego, co mogłoby skomplikować obecną sytuację, lecz przeciwnie czyni starania o utrzymanie pokoju i poprze każdą inicjatywę w kierunku zabezpieczenia pokoju na Wschodzie.

„Berliner Tageblatt” zapatruje wywiad ten w komentarz, w którym zaznacza, iż niestety stosunki polsko-niemieckie zależne są nie tylko od spraw handlowo-politycznych. Dziennik uważa, że minister prześkrawił nawet te trudności. Istnieje przykłady jak np. stosunki niemiecko-włoskie, iż pomiędzy państwami o odmiennych strukturze gospodarczej, których wytwórność uzupełnia się wzajemnie łatwiej o porozumienie gospodarcze, aniżeli pomiędzy państwami o takiej samej strukturze gospodarczej. Punkt ciężkości leży w słowach „Górny Śląsk” i „korytarz”.

## OBRADY KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ SEJMOWEJ.

Warszawa, 21. 6. (wl. k.) Dziś pod przewodnictwem posła Głabińskiego odbyło się posiedzenie komisji konstytucyjnej.

Otwierając posiedzenie, przewodniczący oznajmił, że komisji nie zostały udzielone żadne wnioski ani dekrety w szczególności dekretu prasowy, który został przesłany do komisji prawniczej. Poseł Liebermann wyjaśnił, że przekazanie dekretu komisji prawniczej nastąpiło wskutek prawnego charakteru dekretu.

Następnym punktem porządku obrad był dekret Ministerstwa Poczty i Telegrafów. Referent poseł Polakiewicz nie przedłożył żadnego referatu.

W sprawie zmiany ordynacji wyborczej referent poseł Głabiński podał, jako materiał obrad wniosek podkomisji konstytucyjnej, która jednak została zdekompletowana przez nieobecność przedstawicieli lewicy. Nad oświadczeniem przewodniczącego wywiała się dłuższa dyskusja, poczem przytłoczono wniosek posła Polakiewicza. W myśl którego posiedzenie podkomisji złożonej z 11 posłów odbędzie się w piątek dnia 24 bm.



## Odwołanie marszałka Wolnego z Komisji Mieszanej.

Marszałek Sejmu Śl. p. Konstanty Wolny z ramienia Rządu Polskiego był członkiem Komisji Mieszanej dla Górnego Śląska od samego początku jej istnienia. Drugim członkiem tej Komisji był inżynier Stanisław Grabianowski z Katowic. Dowiadujemy się, że Rząd odwołał z Komisji p. inż. Grabianowskiego i marszałka Wolnego, którzy to panowie pełnili swe funkcje bezpłatnie. Inż. Grabianowskiego Rząd zamianował ponownie członkiem Komisji Mieszanej za wynagrodzeniem, marszałka Wolnego wycofano definitywnie. Na jego miejsce został zamianowany nowy członek, również płatny.

Marszałek Wolny należy do najlepszych naszych prawników i najlepszych znawców konwencji genewskiej której był współtwórcą, bo z ramienia

Rządu Polskiego był jednym z najwybitniejszych członków delegacji polskiej, która spędzała całe miesiące w Genewie na rokowaniach nad konwencją.

Marszałek Wolny w chwili wybuchu rewolucji niemieckiej zawiesił adwokaturę na kółku i poświęcił się wyłącznie pracy nad połączeniem Śląska z Polską. Podczas plebiscytu był zastępcą komisarza plebiscytowego, p. Wojciecha Korfanteo i za śmiesznym wynagrodzeniem pracował dla Państwa do chwili przejścia Śląska przez Polskę. P. marszałek Wolny jest synem górnośląskiego kowala.

Od wszelkich komentarzy się wstrzymujemy, bo fakty mówią same za siebie.

—\*—

## Konfiskata „Polonii”.

Wczorajszy numer „Polonii” został znowu skonfiskowany przez Dyрекcję policji w Katowicach za wstępny artykuł p. Korfanteo i za sprawozdanie sejmowej komisji specjalnej, zawierające wyniki badań komisji w sprawie aktów terroru uprawianego przez Związek Śląskich Powstańców. W czem dopatrzyła się Dyрекcja Policji przewinienia, nie wiadomo nam, gdyż w piśmie, nadesłanym do wydawnictwa, zupełnie nie są podane przyczyny konfiskaty.

Mamy nadzieję, że sąd zniesie tę konfiskatę ze względu, że artykuł p. Kor-

fanteo, utrzymany w tonie umiarkowanym, zawiera treść ściśle rzeczową, sprawozdanie zaś sejmowej komisji, chronione jest przez Konstytucję, zwłaszcza, że podane jest w całości, a nie w dowolnych częściach. Wprawdzie w swoim czasie p. minister sprawiedliwości zakwestjonował nieetykalność sprawozdań z komisji sejmowych, uważamy jednak, że interpretacja Konstytucji w tym względzie nie należy do p. ministra, jako urzędnika administracyjnego, lecz wyłącznie do instancji sądowej.

## Morska konferencja rozbrojeniowa w Genewie.

### PIERWSZY DZIEŃ OBRAD: PROPOZYCJE DELEGATÓW AMERYKI, ANGJI I JAPONJI.

W poniedziałek w pałacu Ligi Narodów w Genewie rozpoczęła się trzeczomocarstwowa konferencja rozbrojeniowa, zwołana za inicjatywą prezydenta Coolidge'a. Jakże wyda ona rezultaty, dzisiaj trudno przewidzieć, tembardziej, że sprawa rozbrojenia na morzu jest kwestją niezwykle skomplikowaną, a szczególnie dotychczasowa „królowa mór” Anglia nie łatwo pogodzi się z myślą redukcji swojej floty, od której zależy nie tylko jej mocarstwo, ale która jest zarówno specjalnie dla niej ważną ze względów ochrony importowanej apropracji.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 15.15. Delegaci Stanów Zjednoczonych, Anglii i Japonji zasiadli dokoła stołu przy którym obraduje Liga Narodów. Przewodniczący konferencji poseł amerykański Gibson po załatwieniu wstępnych formalności i wysłaniu tele-

### gramu do Prezydenta Stanów Zjednoczonych Coolidge'a wygłosił przemówienie, w którym przedstawił program rozbrojeniowy w Stanach Zjednoczonych. Na wstępie mówca stwierdził, że pomiędzy uczestnikami konferencji istnieje już porozumienie co do szeregu punktów, zwłaszcza co do metody i zasad ograniczenia zbrojeń. Propozycje amerykańskie odbiegają od wiadomości, jakie nadchodziły dotychczas z Waszyngtonu w tej sprawie i są następujące:

Mają być ustalone kategorie okrętów wojennych, mianowicie: krążowniki, torpedowce i łodzie podwodne. Do krążowników zaliczane mają być okręty o tonażu 3.000 do 10.000 ton, do torpedowców poniżej 3.000 ton, ponadto ma być ustalona klasa łodzi podwodnych i specjalna klasa okrętów mniejszego typu.

Podział pomiędzy trzema mocarstwami miałby się przedstawiać następująco: Anglia i Stany Zjednoczone 250.000—300.000 ton krążowników, Japonia 150—180.000 ton tego samego typu. Z klasy torpedowców Stany Zjednoczone i Anglia miałyby utrzymywać 200—250.000 ton, Japonia od 120—150.000 ton. Łodzie podwodnych Stany Zjednoczone i Anglia 60—90.000 ton, Japonia 36—54.000 ton.

Dalej oświadczył Gibson, że gdyby się o-

kazało możliwym porozumienie w sprawie zupełnego skasowania łodzi podwodnych, to Stany Zjednoczone chętnie rozważyłyby ten projekt. Taką umowę musiałaby jednak posiadać charakter uniwersalny.

Ambasador Stanów Zjednoczonych odczytał również oredzie prez. Coolidge'a, który w końcowym ustępie powiada, iż wyraża tylko uczucia całego narodu amerykańskiego, stwierdzając, że Stany Zjednoczone uczynią wszystko, co jest w ich mocy, celem umożliwienia dojścia do skutku nowej umowy rozbrojeniowej.

Delegat angielski admirał Bridgemann stwierdził, iż Anglia położona na wyspach zależna jest tak pod względem surowców, jak środków żywnościowych i wogóle w całej swej egzystencji od wolności dróg morskich i że wobec tego sytuacja Anglii jest trudniejsza, niż jakiegokolwiek innego kraju; rozległe wybrzeża brytyjskie wymagają licznych połączeń, które muszą być chronione.

Propozycje angielskie przedstawiają się następująco: wielkie okręty wojenne mają trwać 20—26 lat, inne okręty wojenne, jak naprzykład krążowniki 24 lata, torpedowce 20, łodzie podwodne 15 lat. Mające powstać w przyszłości okręty wojenne mają być zredukowane do maksymalnej objętości 30.000 ton, zamiast 35.000 ton jak dotychczas. Tak samo ma być zredukowana objętość innych okrętów.

Przedstawiciel Japonji zaznaczył, że Japonja pragnęłaby, by mocarstwa zgodziły się na niestwarzanie nowych programów zbrojeń. Na tem zamknięto pierwsze posiedzenie.

## Najlepsze do papierosów



## Zamknięcie sesji Sejmu Śląskiego wywołało radość na łamach „Polski Zachodniej”.

Zarządzenie w sprawie zamknięcia sesji Sejmu Śląskiego wywołało prawdziwą furję radości na łamach „Polski Zachodniej”. „Nareszcie” — „nareszcie” — słowo to ciągle powtarza się w artykułach, omawiających zamknięcie Sejmu, co znaczy, jak bardzo organowi sanacji moralnej niewygodnym było i jest istnienie Sejmu, instytucji, która umiała zachować swoją niezależność i która uważała, że jest w prawie i że jest jej obowiązkiem utrzymywać kontrolę nad życiem publicznym Górnego Śląska. Trudno polemizować z wywodami „Polski Zachodniej”, gdyż brak tam rzeczowych argumentów, a za to jest obfitość najpospolitszych wyzwisk i oszczerstw, zwróconych głównie przeciw członkom komisji specjalnej, którzy wzięli na siebie ciężkie zadanie zbadania tego wszystkiego, co spon-

rowadza rozstrój w życiu Górnego Śląska.

„Polska Zachodnia” cieszy się z zamknięcia sesji Sejmu Śląskiego, jest jednak w tej radości na Śląsku mocno odosobniona. Nie zwraca bowiem uwagi, że skutkiem zamknięcia sesji sejmowej uległy przerwie bardzo aktualne prace, dotyczące ważnych potrzeb ludności Śląskiej; tak naprzykład dalej bezużytecznie leżeć będą sumy Śląskiego Funduszu Gospodarczego, konieczne dla ożywienia ruchu budowlanego i zmniejszenia bezrobocia na Śląsku, tak też dalej w zawieszeniu zostaną prace, dotyczące ubezpieczenia społecznego i inne sprawy, których załatwienie jest w interesie najszerzych warstw ludności.

—oOo—

## Zjazd delegatów

### Stow. Chr.-Nar. Nauczycieli Szkół Powszechnych. WYBÓR NOWEGO ZARZĄDU.

W dniu 19 czerwca br. odbył się doroczny zjazd delegatów Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Katowicach.

Zjazd przywitał i zagał p. poseł Wydrę; w gorących słowach wzywał on delegatów, by zachęcali w swych kołach członków do dalszej, owocnej pracy dla Ojczyzny, która była, jest i musi być katolicka.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu nastąpiły sprawozdania roczne z pracy Zarządu Okręgowego. Poczem stary Zarząd ustąpił. Po przeprowadzonych wyborach ustalono skład nowego Zarządu Okręgowego w osobach pp.: Kopp Rudolf — prezes, poseł Wydra — honorowy prezes, Wróblewski Wojciech — wiceprezes,

Wolf Tadeusz — sekretarz. Ponadto weszli do zarządu: ks. Kojzar Ludwik, p. Halfar Rudolf, p. Woleński Józef, p. Patek Wojciech, p. Branny Jan, p. Bazarnik Jakób, p. Sprus Ryszard, Trembaczewski Szczepan, p. Trojan Wacław, p. Fielek Józef, p. Trojan Alojzy, p. Skaba Henryk.

Następnie uchwalono wiele wniosków. Między wnioskami, zdążającymi do ożywienia pracy Stowarzyszenia uchwalono wniosek, by Stowarzyszenie kroczyło po drodze bezpartyjnej, oraz nawiązało kontakt z władzami szkolnymi, administracyjnymi i stowarzyszeniami, mającymi na celu pracę dla dobra polskiej szkoły — co dotąd w znacznej mierze zaniedbano.

MICHEL ZEVACO.

—:—

## Błądny Rycerzyk.

(„LE CAPITAN”).

287)

— Umieram! — bełkotał Montmorin, którego oczy zaczęły zachodzić bielmem. — Mój cios bywa zawsze śmiertelny!

Capestang ukląkł nad swoim przeciwnikiem, obejrzał dokładnie ranę, podczas gdy oberżysta i jego żona dokonywali ręce z rozpaczą.

— Nie jest tak źle! — rzekł Capestang po chwili. — Zrobiłem to precyzyjnie! Pan, panie baronie, niewątpliwie zabiłbyś mnie tym ciosem, gdyż pragnął pan mojej śmierci, lecz ja nie miałem tego zamiaru i zdążyłem na czas wstrzymać rękę. Nie umrze pan! Będzie pan musiał tylko z młotem położyć się w łóżku. A wy, moi kochani, zamiast rozdierać tu nasze uszy jękami, zanieście pana barona do najlepszego pokoju, jaki macie i ułóżcie go na najwygodniejszym łóżku. Do widzenia, panie de Montmorin! Jadę, bo chcę jeszcze dopędzić księcia Gwizjusza.

— Ah! — rzekł Montmorin strapiiony. — Góty jest pan naprawdę zabić go ciosem mojego wynalazku?

— Nie, panie baronie! Jadę, aby go poprosić wypakować do Bastylji, jak to mi pan poradził.

Montmorina, który stracił przytomność raczej ze strachu, niż z bólu, wniesiono do oberży, a Capestang skierował się do stajni, osiodłał Pędziwiatra i wyprowadził go na podwórze. W chwili, gdy chciał już siadać na konia, młody szlachcic, który był świadkiem pojedynku i zdążył już dawno zeskoczyć ze swego rumaka, zbliżył się doń z kapełuszem w rękę, pozdrowił go uprzejmie i rzekł:

— Panie! Jestem księżę de Montmorency-Bouteville. Kocham nadewszystko szermierkę. Słyszałem bardzo dużo o sławnym „ciosie pepkowym” i chętnie, ażeby go się nauczyć, dalbym dwieście pistołów.

Capestang zdumiony przyjrzał się nieznanemu, którego oblicze podobało mu się.

— Uprzejmość pańska wzrusza mnie i chętnie nauczę pana tej sztuki.

— Kiedy? — zawołał Montmorency uradowany.

— Natychmiast, do djaska, ale musi mi pan obiecać, że z tej nauki nie zrobisz złego użytku.

Natychmiast nałożył na końce swych szpad guziki żelazne, które każdy z szermierzy nosi przy sobie na wypadek przyjaźielskiej próby szermierki. Po upływie pięciu minut księżę doskonale poznał tajemniczy cios. (Znajomość tego ciosu miała być w rezultacie fatalną dla niego, gdyż w dziesięć lat później za zabicie przeciwnika w pojedynku został on ścięty na szafocie.) Tymczasem jednak Montmorency-Bouteville podziękował gorąco kawalerowi i zaczął wylczać na stole przyobiecane dwieście pistołów.

— Książę! — rzekł głosem podrażnionym. — Nie jestem fechtmistrem z zawodu, którego można opłacać pieniędzmi!

— Przepraszam pana, ale... — rzekł Bouteville zażenowany.

— Jestem Tremazenc, kawaler de Capesfang i dlatego radzę panu schować z powrotem swoje pieniądze do kieszeni, albo wydobyć powtórnie szpadę z pochwy, tym razem już bez guzika na końcu.

— Djabelska natura! — mruknął księżę. — Gdybym go nie widział przy robocie, mógłbym go z łatwością wziąć za jakiegoś fanfaron, za jakiegoś rycerzyka z komedji... Panie kawalerze! — dodał. — Zabieram z powrotem moje pistole, lecz będę niezmiernie szczęśliwy, jeżeli pozw. mi pan zatrzymać coś na pamiątkę dzisiejszego spotkania. Oto moja szpada! Klinga pochodzi naprawdę z Medjolanu, o czym może się pan przekonać z nazwiska płatnerza, wygrawerowanego na niej. Proszę pana o łaskę: daj mi wzamian za nią swoją szpadę, ażeby mi miał godną pamiątkę dzisiejszego spotkania z prawdziwym szlachcicem, który ją nosił przy boku.

— Książę, jestem wzruszony pańską galanterją i uprzejmością! — Będzie to dla niezmiernym zaszczytem nosić pańską szpadę. Oto mój rapir. Nie wiem, co on jest wart i kto go wykuł, mogę jednak zapewnić pana, że dobywałem go tylko w sprawach honorowych.

Nastąpiła zamiana broni i dwaj młodzieńcy uściskali się serdecznie, jak to było w ówczesnej modzie. Następnie Capestang wskoczył na Pędziwiatra i puścił się w drogę w zamiarze dopędzenia księcia Gwizjusza, pomimo jednak całej szybkości jego rumaka, pościg zakończył się niczem.

C d n.



# Wybory w Wilnie i Lublinie.

SKUTKIEM WADLIWEJ ORDYNACJI WYBORCZEJ ZNOWU TEN SAM OB-  
JAW — BRAK MOŻLIWOŚCI STWORZENIA WYRAŻNEJ WIEKŠZOŚCI.

Po warszawskich wyborach do rady miejskiej przyszła kolej na Wilno i Lublin, gdzie onegdaj odbyły się wybory. Oba te miasta posiadają pod względem wyborczym poważne znaczenie, albowiem wiadomo, że na terenie wileńskim rozwinęła była na bardzo szeroką skalę agitacja sanacyjna i że tam sanacja najbardziej jest zespólna z grupami konserwatywnymi, idącymi pod znakiem p. Piłsudskiego. Lublin jest jednym z centrów Rzeczypospolitej, gdzie najmocniejsze są wpływy socjalistów i miasto to uważane jest przez PPS., jako najsilniejszy czerwony bastion.

Jak już wczoraj donosiliśmy w telegramach, w Wilnie zwycięstwo odniosły stronnictwa rządowe, uzyskując 11 mandatów. Sanacja natomiast, biorąc pod uwagę wyżej wspomniane okoliczności, poniosła znowu porażkę, albowiem otrzymała tylko 5 mandatów, mimo że na jej listę głosowała część tamtejszej konserwy, patronowanej przez "Nieśwież". Wybory więc w Wilnie wskazać muszą bardzo wyraźnie sanacji, że jej marzenia o władzy są tylko marzeniami ściętej głowy.

Wybory lubelskie przyznać należy, że mniej więcej odpowiadały pokładanym w nich nadziejom socjalistów. Otrzymali oni bowiem około 17 mandatów, wówczas, kiedy Chrześcijański Komitet Gospodarczy obrony polskości (Str. Narodowa) tylko 9 mandatów. Ten socjalistyczny stan posiadania był z góry do przewidzenia, albowiem, jak już powyżej powiedziano, Lublin jest ostoją socjalizmu na terenie Kongresówki i C. K. W. tamtejszy dział bardzo sprawnie a poza tem głosy polskie niesocjalistyczne zostały rozstrzelone przez stworzenie bloku Związków Pracowniczych (sanacja), który uzyskał 5—6 mandatów. Zauważyć należy, że według pobieżnego rzutu oka na wybory lubelskie, na listę sanacyjną głosowały najsłabsze elementy, aż do komunistów włącznie, którzy bojąc się, iż nie zdołają przełamać ani jednego mandatu, dla względów taktycznych oddawali swoje głosy na blok Związków Pracowniczych.

W dalszym ciągu wynik wyborów przedstawia się dla ugrupowań żydowskich, jak następuje: Bund — 7 mandatów, Nar. blok Żydowski — 5, Dem. Zjednoczenie Żyd. — 2, Lewica Poal Sionu 1, i Zjednoczenie Żyd. właścicieli nieruchomości 1.

Powracając jeszcze do wyborów wileńskich, należy z radością skonstatować, iż są one wyśmienitą odpowiedzią na pretensje naszego litewskiego sąsiada do tego miasta, albowiem na listę nr. 5 — litewską oddano wszystkiego tylko 925 głosów, co pozwoliło uzyskać jej 1 mandat. Zwrócić należy uwagę również na dokonany rozłam wśród socjalistów,

gdzie secesja P. P. S. t. zw. lewica P. P. S. otrzymała 50 procent głosów socjalistycznych.

Wybory do rad miejskich w Warszawie, Lublinie i Wilnie potwierdzają w dalszym ciągu konieczność zmiany ordynacji wyborczej. Przy obecnym bowiem systemie jest nie do pomyślenia stworzenie na terenie b. zaboru rosyjskiego i austriackiego jakiegokolwiek większości o wyraźnym obliczu i wybory przy dzisiejszej ordynacji gotują tylko bigos i dziwna mieszaninę, która bezwzględnie nie może zapewnić normalnego rozwoju miast.

## Nieostrożne wyznanie.

P. BINISZKIEWICZ PRZYNAJE, ŻE KUPOWAŁ MAKĘ W CHARAKTERZE URZĘDNIKA

Na nasze zapytania, jak to tam było z tą mąką, Elar sanacji na Śląsku, poseł Binisziewicz odezwał się nareszcie w „Gazecie Robotniczej”. Przypomina sobie wprawdzie, że z tą dostawą maki tam coś było, ale uważa, że o tem mówić nie warto, bo tym zarzutem zajmowała się Tymczasowa Rada Wojewódzka i nawet udzieliła podziękowania za jego pracę. Ale nie mówi, czy Rada wiedziała wtedy, że on zmuszał urzędników Wydziału Apropowizacyjnego wbrew ich protestom do kupowania od firmy Binisziewicz i S-ka? Nie mówi, czy Rada wiedziała, że firma Paluch z Poznania również musiała się opłacić za przydział zamówień? Łatwo dostać rozgrzeszenie, gdy się grzechu nie wyzna. Ale co też prokurator na to powie (do którego nie tylko p. Binisziewicz w tej sprawie się odwołuje), gdy obejrzy sobie ogłoszone u nas i sfotografowane dekrety p. Biniszewicza, wedle których po strasznych cenach kupowa-

no dla Województwa mąkę od Biniszewicza i S-ki? Ciekawa rzecz, co też powie, gdy z tym dekretem porówna deklarację jego w „Gazecie Robotniczej” z dnia 21 czerwca 1927, w której przyznaje p. Biniszewicz Józef, że był wówczas urzędnikiem, gdy takłe dekrety wydawał. Ta deklaracja swoją przepiękował swój los ten interesujący przywódca PPS. Istnieje bowiem w kodeksie karnym specjalny paragraf, dotyczący takich czynności, takich urzędników. Tylko tego przyznania, że działał w charakterze urzędnika brakowało w tej sprawie. Obecnie w najbliższych dniach dokument odesłany zostanie w oryginale do p. Marszałka Sejmu a w odpisie do prokuratora, który dla takich urzędników posiada nawet specjalną wille na zbiorowe pomieszczenie i to niedaleko od wille p. Biniszewicza, pobudowanej z pogwałceniem ustaw o ochronie publicznych funduszy.

## Biniszewicz i Ska.

Spółka z ogr. odpow.

Konto:  
Bank Przemysłowców  
Bank Ludowy w Warszawie  
Bank für Handel & Industrie  
Konto czekowe: Amł Breslau Nr. ....  
Adres telegraficzny:  
„Beke” Katowice.

B/T.  
L. dz.

Katowice, dnia 23. sierpnia 1922

ul. Dyrekcyjna 3.  
Telefon 1892 i 1909

319.100 5  
31.910.000  
15955

31.910.000  
15955

31.910.000  
15955

Wydziaku Apropowizacyjnego  
przy Województwie Śląskim

Katowice.

—0—0—0—0—0—0—0—0—0—0—

Niniejszym oferujemy W. Panom 100 ton maki ży-

nej fabrykat „Hermannmühlen” 70 % czystej, suchej, zdrowej po cenie mkp. 319.— za kilogram brutto za netto włącznie worka loco stacja zakładowa. Urzędowe wliczenie worków.

Dostawa prompt po nadejściu akredytywy. Warunki

płatności: pełną akredytywą uł firmę Mieczysław Paluch w Poznaniu do P.K.K.P., płatna po przedstawieniu wtórników przewozowych.

Oferta jest ważna do 23. b.m. 6. godz. popołud-

niu. Termina wykonania 2/9 września

W oczekiwaniu cennych zleceń pozostajemy

z poważaniem.

Za Firmę Mieczysław Paluch Poznań

Biniszewicz i Ska.

*[Podpis]*

*[Podpis]*

Województwo Śląskie  
DEPARTAMENT APROWIZACYJNY  
C. H. 23/27  
załącznik

Z lewej strony powyżej odofotografowanego dokumentu znajduje się własnoręczna adnotacja posła Biniszewicza, który wówczas urzędował jako szef w Apropowizacji Województwa Śląskiego. Adnotacja ta brzmi: „Panle doktorze! cena jest straszna, lecz jeżeli tańszych ofert nie ma, proszę akceptować.

J. Biniszewicz”. Ta dyspozycja piśmienna wywołana była tem, że urzędnicy nie chcieli wykonać zamówienia po tak niesłychanie wygórowanych cenach, widząc jawną krzywdę i ogłodzenie ludności Śląska. Oświadczyli, że inaczej nie wysła zamówienia, chyba, że otrzymają polecenie na piśmie.

## Jak witano Lindbergha w N. Jorku.

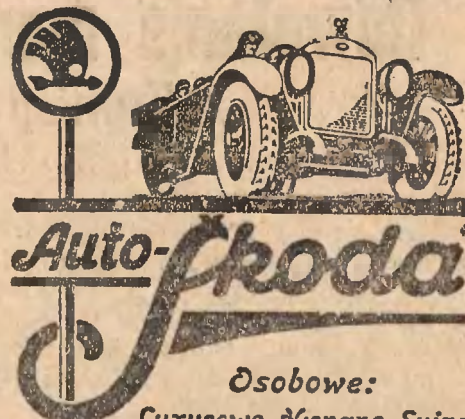
TLUMY I SZTANDARY. — MIEJSCA W OKNACH PO 1000 DOLARÓW. —  
SŁONE ZAROBKI RESTAURATORÓW. — ZNACZKI POCZTOWE Z PODO-  
BIZNĄ LINDBERGH.

Paryski „Figaro” opisuje szczegółowo powrót Lindbergha do Nowego Jorku. O ile przyjęcie lotnika w Waszyngtonie miało charakter czysto oficjalny, o tyle spotkanie go w Nowym Jorku nacechowane było spontanicznym wybuchem radości yankesów, cieszących się z wspaniałego triumfu jednego z nich.

Olbrzymia statua Wolności, wznosząca się u wejścia do portu nowojorskiego „trzymała” w swem ręku kolosalny sztandar gwiazdasty, a Nowy Jork cały tonął wśród powodzi sztandarów narodowych francuskich. Na godzinę przed przyjazdem Lindbergha rozpoczęto puszczać w powietrze tysiące latawców w kolorach narodowych, które wznosiły się ponad olbrzymimi drapaczami chmur, mieniąc się i błyszcząc wesoło w słońcu. Ulice przepełnione kilkumilionowym tłumem. W

wille przyjazdu Lindbergha ceny miejsc w oknach, wychodzących na ulice, które miały przeciągać bohater dochodziły do 1000 dolarów.

Jak wiadomo Lindbergh wjechał do portu na statku wojennym, który go przywiozł z Europy. Z chwila, gdy statek został sygnalizowany rozległy się ryk wszystkich syren fabrycznych, okrętowych i pomieszały się z warczeniem motorów setek aeroplanów, unoszących się ponad wieżdzającym statkiem. Setki orkiestr zebranych u wejścia do portu grały równocześnie hymn narodowy amerykański. Jak opowiadają naoczni świadkowie entuzjazm tłumy nie był w niczem mniejszy, jak w chwili powrotu zwycięskich wojsk amerykańskich z Europy po wojnie światowej, a może nawet był większy.



Osobowe:

Luxusowe Hispano-Suiza

L. & K. 110, 120, 350, 360 i „Z”

Ciężarowe:

dla 1500, 2500, i 4000 kg.

Autobusy:

dla 16, 20, 30 osób.

Akc. Jow., przedtem

Zakłady Skody

Biuro inżynierskie, Kraków,

Gertrudy 16 2. Telefon 3434.

## Tematy konkursowe

POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

Na publicznem Walnem Zgromadzeniu Polskiej Akademii Umiejętności z dnia 11 czerwca b. r. ogłoszone zostały tematy konkursowe na prace z zakresu badań raka i chorób wenerycznych. Tematów jest sześć, a mianowicie:

1. Przemiana materii tkanki rakowej lub też innej pobudzonej do nadmiernego rozrostu.
  2. Wpływ hormonów, soków z tkanki płodowej, z tkanki nowotworowej lub witaminów wzrostowych na powstawanie i rozwój nowotworów w różnych stanach ustroju, w szczególności u zwierząt ciężarnych.
  3. Wpływ wzajemny morfologicznych składników tkankowych na powstawanie, rozwój i cofanie się nowotworów.
  4. Praca doświadczalna z zakresu biologii i morfologii krętka bladego.
  5. Sprawa odporności w kile.
  6. Wskazanie nowych dróg w leczeniu kily.
- Za prace najlepsze z zakresu każdego tematu, odpowiadające naukowym wymaganiom i przynoszące nowe naukowe wyniki, będą udzielone nagrody z funduszu im. śp. Pawła Tyszkowskiego, każda do wysokości 5.000 zł, według oceny Komitetu Funduszu śp. Tyszkowskiego. Prace mają być nadsyłane najdalej do 31 grudnia 1928 r. do Polskiej Akademii Umiejętności (Kraków, Sławkowska 17); ogłoszenie i rozdanie nagród nastąpi na Publicznem Walnem Zgromadzeniu Polskiej Akademii Umiejętności w czerwcu 1929 r.

## Ze stowarzyszeń.

\* Stowarzyszenie Nauczycieli i Przyjaciół Dokształcających Szkół Zawodowych.

Zebanie się odbędzie w czwartek, dnia 23 b. m. wieczorem o godz. 8 i pół w Katowicach w kawiarni p. Liczbińskiego przy Rynku naprzeciw teatru. Aktualne referaty wygłoszą p. poseł Węgrzyk i p. nauczyciel Kuliga. Goście mile widziani.

Za Zarząd: Rekosiewicz, prezes.

\* Z ruchu Ch. Dem.

Józefowice: Miesięczne zebranie koła Ch. Dem. odbędzie się w środę, dnia 22 bm. wieczorem o godz. 7 w sali p. Jaworskiego. Referent p. Gacek z Katowic.

\* Zarząd N. O. K. w Katowicach zawiadamia, że zebranie miesięczne odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 5 op poł. w 3 Domu Związkowego przy kościele N. M. P. Uprasza się wszystkie członkinie o łaskawe przybycie.

\* Baczność sokoll Katowice L.

Miesięczne zebranie odbędzie się w środę, dnia 2 bm. o godz. 8 wieczorem w sali 4 Domu Związkowego przy kościele N. M. P. Środa ar8

WYK

Optyk Dyplom.

Katowice

ul. św. Jana 13



Aparaty

fotograficzne

i wszelkie

przybory

Nie obeszło bez nieszczęśliwych wypadków, dziesiątki osób zostało pokaleczonych i potrąconych w tłumie, a pomoc im niosły specjalnie na ten cel zorganizowane punkty opatrunkowe Czerwonego Krzyża.

W dniu tym, jak również w kilku poprzedzających go świetne interesy porobił restauratorzy nowojorscy, którzy podwyższali w dwójnasób ceny, tłumacząc, że uczynili to z powodu nadzwyczajnych trudności, jakie mieli, by zakupić tak olbrzymią ilość zapasów, potrzebną na wyżywienie tak olbrzymiej ilości osób napływających do Nowego Jorku.

Godne jest podkreślenia, że pierwszy raz zdarzyło się w historii amerykańskiej, że wypuszczono znaczki pocztowe z podobizną żyjącego obywatela Stanów. Jest nim naturalnie ulubieniec Charlie Lindbergh, stojący obok swego aeroplanu.



Kowerda prowadzony po wyroku do więzienia.





## Z Katowic i okolicy.

Środa  
22  
czerwca  
1927

Dziś: św. Pauliny  
Jutro: św. Agrypiny  
Wschód słońca: g. 3 m. 47  
Zachód: g. 8 m. 11  
Długość dnia: g. 16 m. 24

### UROCZYSTY INGRES PROBOSZCZA MYŚLOWICKIEGO.

Uroczysty ingres nowego proboszcza myślowickiego ks. prałata dra Brombosza przypada na przyszłą niedzielę, dnia 26 b. m. Miejsce sfery katolickie polskie i niemieckie przygotowują się do godnego przyjęcia Duszpasterza. (m.)

— **Kat. Tow. Polek w Katowicach** zawiadamia, że pierwsze uroczyste zebranie po Zjeździe jubileuszowym odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 4 po poł. w małej salce Domu Związkowego przy Kościele św. Piotra i Pawła. Obecność każdej członkini jest obowiązkowa. Goście mile widziani.

#### — Odpusty w parafjach śląskich.

Dnia 26 bm. przypadają doroczne odpusty doroczne w poniższych 12 parafjach i w Niedobczycach pow. Rybnik. W dzień św. Apost. Piotra i Pawła przypadają odpusty doroczne w poniższych 12 parafjach: w Katedrze św. Piotra i Pawła w Katowicach, w Pawłowicach pow. Katowice, w Świętochłowicach i Kamieniu pow. Świętochłowice, w Woszczycach, Pawłowicach, Paniowach, Krzyżowicach, Wyrach i Bziu — pow. Pszczyna, w Pszowie, pow. Rybnik, w Skoczowie (Śląsk Cieszyński) oraz w Tarnowskich Górach w parafii św. Piotra i Pawła. (i)

#### — Ochotn. Kolumna Sanitarna

przy Polsk. Czerwonym Krzyżu Katowice urządza w niedzielę, dnia 26 czerwca b. r. wycieczkę do Tychów. Zbiórka o godz. 8 przed dworcem III klasy. Wyjazd o godz. 8.18. Bilety należy zakupić zniżkowe (wycieczkowe). Udział wszystkich członków połączony. W razie niepogody wycieczka odbędzie się za tydzień.

#### — Wystawa robót ręcznych i kobiecych uczniów i uczennic Szkoły Powszechnej.

W dniach 22, 23 i 24 czerwca br. w Księgarni Fiszera na ulicy Poprzecznej są wystawione roboty ręczne i kobiece uczniów i uczennic Szkoły Powszechnej im. St. Staszica z Katowic-Ligoty.

#### — Sprostowanie.

Komitet Towarzystwa Czytelni Ludowych w Bielszowicach zebrał na Dar Narodowy 3 Maja ogółem 435 zł. 32 grosze, a nie zł. 226,60 jak mylnie podano w zestawieniu zbiorów 3 Maja, zamieszczonym w „Polonii” z dnia 10 bm.

#### — Myślowice ku czci Słowackiego.

We wtorek dnia 21 bm. gimnazjum państw. w Myślowicach urządziło skromny obchód ku czci Słowackiego.

O godz. 8 odbyło się w kościele nowym nabożeństwo odprawione przez katechetę zakładu ks. Prokscha: w nabożeństwie wzięła udział wszystka młodzież gimn. ze swoim nauczycielstwem. W auli gimnazjalnej młodzież wysłuchiwała recytacji p. Kasztelowicza wiersza Al. Gałuszki p. t. Trumna — Słońce i „Testamentu” Słowackiego.

Następnie dyrektor zakładu p. dr. Londoski przedstawił młodzieży ostatnie chwile Wieszcza w Paryżu i jego pogrzeb i znaczenie powrotu jego prochów na Ojczyznę Iono.

Podobny obchód odbędzie się dziś w Seminarium żeńskim. Również społeczeństwo miejscowe przygotowuje obchód ku czci Słowackiego. (m.)

#### — Kina myślowickie zastrajkowały.

Z dniem 21 bm. kina myślowickie zawiesiły przedstawienia świetlne na znak protestu przeciw stanowisku Magistratu wobec kwestii obniżenia podatku widowiskowego. Nie jest do przewidzenia, kiedy zamknięte kina otworzą swe podwoje. (m.)

### Z Król. Huty.

#### 1 Nowe linie autobusowe.

Za przykładem większych miast zachodnich zaczyna się także w Król. Hucie wzmacniać ruch autobusowy. Obecnie zamierza przedsiębiorca Antoni Królak z Katowic, ul. Dąbrowskiego urządzić dwie nowe — stałe linie autobusowe dla przewozu osób w obrębie miasta Królewskiej Huty. Według ogłoszenia Magistratu linie te prowadzić mają: pierwsza — odjazd od Hali Targowej przez ul. Katowicką, Szopena, Dąbrowskiego, Hajduka, Wolności, Rynek i ul. Bytomska z powrotem do Hali Targowej, — druga linia w północnej części miasta od Hali Targowej przez ul. Bytomska, Karola Miarki, 3 Maja ku Płaninikom i z powrotem.

#### ! Egzamina wstępne.

Dyrektor Państwowego Gimnazjum klasycznego w Król. Hucie zawiadamia, że egzamina

## Z posiedzenia Rady Wojewódzkiej.

Rada Wojewódzka zatwierdziła na wczorajszym posiedzeniu statut dokształcającej szkoły przemysłowej w Małej Dąbrowie, oraz uchwałę gminy Czechowice na zaciągnięcie pożyczki 30 000 zł. na zatrudnienie bezrobotnych. Ponadto Rada Wojewódzka przyjęła do wiadomości

sprawozdanie wydziału ogrodniczego Śl. Izby Rzemieślniczej, otaczanego szczególną opieką. W końcu załatwiono szereg odwołań w sprawie opłat na rzecz Śląskiego Funduszu Gospodarczego, oraz sprawy personalne.

—o—

### Z tarnogórskiego

#### § Zjazd delegatów Str. Ch. D.

W niedzielę, dnia 19 b. m. odbył się w Tarn. Górach o godz. 10.30 przed poł. w sali „Hotelu Polonii” Zjazd delegatów i zarządów kół Ch. D. na powiat tarnogórski.

Przewodniczący p. poseł Kempka w zagajeniu z żalem podkreślił, iż niektórzy delegaci z obawy przed przykreml następstwami szczerzego przyznania się do Ch. D. nie przybyli. W toku dalszego przemówienia p. Kempka poruszył sprawę głosowania polskich radnych na kandydatów niem. przy wyborze członków magistratu. Na koniec podał p. poseł Kempka niektóre szczegóły z pracy specjalnej Komisji sejmowej.

W miejsce posła ks. Brzuski, który nie mógł przybyć na zebranie, wygłosił referat p. poseł Janicki. W referacie swym pos. Janicki wyjaśnił przyczyny obecnego położenia Państwa i Śląska i podał program, według którego należałoby przedewszystkiem podnieść rolnictwo i ożywić ruch budowlany.

Wybór nowego zarządu odroczonego do następnego zebrania. W wolnych głosach poruszyli sprawę posła p. Lubosa delegat p. Krucek z Żyglinka i delegatka Żyglinka p. Brawowska. Prosząc o więcej ożywioną pracę w poszczególnych kołach przez referaty i dyskusje, zamknął p. Kempka zebranie o godz. 1 po poł. —on.

#### § Egzaminu dojrzałości.

W dniach 14 i 15, 17 i 18 czerwca br. odbyły się w gimnazjum państwowym w Tarn. Górach pod przewodnictwem wizytatora p. Ogrodzińskiego Wincenego egzaminy dojrzałości. Dnia 14 i 15 bm. złożyło 12 uczniów 8 klasy egzamin. Mianowicie: 1) Banaś Alojzy z Nakła, 2) Baron K. z Wójtowej Wsi koło Opola, 3) Biezanowski Tadeusz z Tarn. Gór, 4) Ciepielowski Marjan z Tarn. Gór, 5) Gąrczarek Stanisław z Sączowa, 6) Jarzanowski Edmund z Radzionkowa, 7) Łukasik Zygmunt z Sączowa, 8) Niewrzakiewicz Marjan z Tarn. Gór, 9) Pomorski Stefan z Częstochowy, 10) Posch Izidor z Wadowic, 11) Sznura Jan z Siemoni i 12) Sznura Stefan z Siemoni.

Dnia 17 i 18 bm. złożyli egzamin eksterniści: 1) Kordas Jan z Katowic, 2) Rozengarten z Bielska, 3) Waze Władysław z Katowic, 4) Wawreczko Józef z Wielkich Hajduk, 5) Wojciechowski Adam z Tarn. Gór i 6) Wysocki Bolesław z Chrzanowa.

Pod przewodnictwem wizytatora p. Wysockiego i w obecności ks. kanonika Lewka, jako komisarza, ks. biskupa śląskiego odbył się w dniach 17 i 18 bm. w Seminarjum naucz. w Tarn. Górach egzamin dojrzałości, którzy złożyli wszyscy kandydaci. Mianowicie: 1) Adamus Jan, 2) Baron Ludwik, 3) Choczał Jan, 4) Czernecki Michał, 5) Dryś Jan, 6) Fichna Romuald, 7) Frączek Tadeusz, 8) Gola Jan, 9) Gwóźdź Augustyn, 10) Hampel Ignacy, 11) Knosala Ryszard, 12) Kowal Józef, 13) Kozub Jan, 14) Kwapisz Stanisław, 15) Magot Feliks, 16) Mazur Norbert, 17) Mikulski Stanisław, 18) Obara Stanisław, 19) Orłowski Jerzy, 20) Piąkowski Józef, 21) Pszczyński Józef, 22) Sadło Edward, 23) Starnia Marjan, 24) Stanik Stanisław, 25) Szastok Karol i 26) Tomczak Feliks. Na zakończenie odbył się wspólny komers w „Sielance Redema”.

### Z lublinieckiego

#### (§) Kurs ogrodniczy w Lublińcu.

Czyniąc zadość życzeniom obywateli Lublińca i okolicy, urządza Śląska Izba Rolnicza w czasie od 5—15 lipca br. włącznie bezpłatny kurs ogrodnictwa dla wszystkich. Pożyczany jest udział nauczycielstwa zwłaszcza powiatów lublinieckiego i tarnogórskiego, również drożników powiatowych, zajmujących się hodowlą drzew przydrożnych. Zgłaszać się należy do dnia 29 czerwca w Śląskiej Izbie Rolniczej piśmiennie, lub w dniu otwarcia kursu 5 lipca r. b. w ogrodzie Zakładu dla umysłowo chorych osobiście u kierownika kursu p. Włosika, referenta ogrod. Śląskiej Izby Rolniczej. Wykłady obejmować będą: sadownictwo, szkółkarstwo, warzywnictwo, kwieciarstwo, zakładanie ogrodników domowych i działkowych, pszczelnictwo i wyrób win owocowych. Cwiczenia praktyczne odbywać się będą w wzorowym ogrodzie zakładu dla um. chorych.

#### (§) Nowa placówka oświatowa.

Dnia 16 bm. o godz. 4 po południu otwarto przy liczny udział obywatelstwa miasta Lublińca, jak również miejscowego, bibliotekę T. C. L. w Kochanowicach.

Uroczystego otwarcia dokonał prezes Komitetu Powiatowego T. C. L. w Lublińcu p. Stanisław Breliński, poczem zebrani pod jego przewodnictwem wybrał następujący komitet miejscowy T. C. L.: p. Czudaj prezes, p. Phuszczak sekretarz, p. Seget skarbnik, p. Saldówna bibliotekarka.

Utworzenie się nowej placówki T. C. L. należy przyjąć z wielkim zadowoleniem.

### Z Cieszyńskiego

#### (:) Z życia duchowieństwa.

Z diecezji wrocławskiej, z czeskiej części Śląska Cieszy., zostali przyjęci do diecezji katowickiej następujący księża: ks. Jan Warzecha, wikary w Karwinie, otrzymał posadę w Czechowicach; chwilowo jest na zastępstwie w Michałowicach pod Katowicami. ks. Karol Franek, wikary w Jabłonkowie, otrzymał prezentę na probostwo w Dziedzicach. (h.)

### DIETETOM I CHOROBY



zapewnicie ZDROWIE I URODĘ, odżywiający je najdelikatniejszą mączką kukurydzianą

**LUBOMIN**

Niezrównana przy gotowaniu mlecznych i owocowych legumin.

Lubońska Fabryka Drożdży Tow. Akc. Luboń, p. Poznański

Gen. Repr. i skład fabryczny:

**Dr. Silbermann i Rieger, Katowice**

ulica Szopena 2. Tel. 8-29.

## Z Zagl. Dąbr.

#### + Zjazd kół śpiewaczych w Dąbrowie.

W niedzielę odbył się bardzo liczny zjazd kół śpiewaczych związku śpiewaczych Województwa Kieleckiego, w którym wzięły udział następujące Tow. śpiewacze: „Lutnia” z Bobrownik i ze Strzemieszyc, chór kościelny z Dąbrowy Górniczej, „Lira” z Zawiercia, „Hejnal” z Olkusza, „Lutnia” z Zawiercia, Tow. Muzyczne z Dąbrowy, „Harmonia” z kolonii Flora, „Echo” z Sosnowca i lutnia chóru kościelnego z Pogoni. Uczestnicy Zjazdu w liczbie z górą 500 osób rano o godz. 9-tej z sali „Ogniska” wyruszyli w pochodzie na czele z orkiestrą kop. „Flora” do kościoła parafialnego na uroczyste nabożeństwo. Podczas mszy św. „Lira” z Zawiercia pod batutą p. St. Raczkę wraz z orkiestrą wykonała pienia kościelne. Następnie wyruszone w pochodzie na miasto i udano się z powrotem do sali „Ogniska”, gdzie p. Mirek, członek Zw. Śpiewaczego Wojewódzkiego powitał licznie zgromadzonych śpiewaków, udzielając głosu p. Kamińskiemu, prezesowi Głównego Okręgowego Wojewódzkiego Zarządu z Kielc, który scharakteryzował w krótkim przemówieniu cele kół śpiewaczych. Poczem rozpoczęły się próby pod dyktando p. Raczkę z Zawiercia, w których wzięły udział wszystkie obecne Towarzystwa śpiewacze, odpiewując wspólnie „Hasło”, a także kilka innych utworów. Za udaną próbę p. Kamiński wyraził pochwałę i uznanie.

Następnie odbyła się próba chórów męskich. Pierwszą część Zjazdu zakończono wspólną fotografią wszystkich kół śpiewaczych, poczem nastąpiła przerwa obiadowa.

W drugiej części Zjazdu odbył się w sali „Ogniska” o godz. 4-tej po południu koncert konkursowy wszystkich kół śpiewaczych razem, a następnie każdego poszczególnego chóru oddzielnie. Które Tow. śpiewacze zdobyło konkurs na tym koncercie, podamy w następnym numerze.

#### (:) Ofiary piorunów.

Podczas onegdajszej burzy, jaka przeleciała nad Śląskiem Cieszy., uderzył piorun w powracającego z fabryki w Skoczowie robotnika Walenczinowicza, który poniósł śmierć na miejscu. — W Bładnicach uderzył piorun w grusze u gospodarza Madzi, z gruszy zszedł do stajni, gdzie zabił konia i wznicił pożar; zabudowania gospodarcze spłonęły doszczętnie. — W Guldowach piorun zabił na tamtejszym folwarku konia w ujeżdżalni. (h.)

#### (:) Dyrekcja Państwowej szkoły handlowej w Bialej

zawiadamia, że wpisy do 3-letniej szkoły handlowej męskiej i żeńskiej oraz na jednoroczny kurs handlowy dla dorosłych (pań i panów) odbywać się będą w terminie przedwakacyjnym w dniach 27, 28 i 30 bm. przedpołudniem od godz. 9 do 12, zaś po południu od godz. 3 do 6 w kancelarii Dyrekcji.

Warunkiem przyjęcia do klasy I. trzyletniej szkoły handlowej jest ukończona 7 klasa szkoły powszechnej, 3 klasa szkoły wydziałowej lub 3 klasa gimnazjalna.

Do wpisu należy zjawić się w towarzystwie rodziców lub opiekunów, oraz przedłożyć ostatnie świadectwo szkolne, metrykę urodzenia i zaświadczenie powtórnego szczepienia ospy.

Egzamin wstępny do kl. I. odbędzie się dnia 1 lipca br. o godz. 9 rano.

Przy wpisie należy złożyć 5 zł. tytułem taksy egzaminacyjnej i 5 zł. tytułem wpisowego.

Na jednoroczny kurs handlowy dla dorosłych przyjmują się panie i panowie, którzy ukończą w roku kalendaryjowym co najmniej 16 rok życia i wykażą się ukończoną 7 klasą szkoły powszechnej, 3 klasa szkoły wydziałowej, 3 klasa gimnazjalna, 3-letnią szkołą dokształcającą zawodową, lub wyższą studiami.

Kandydaci jednorocznego kursu handlowego dla dorosłych składają przy wpisie 5 złotych tytułem wpisowego.

Szczegółowych informacji co do planów nabywanych i opłat szkolnych, a Dyrekcja w godzinach urzędowania.

Poszukuje się pokoju na 2 osoby do wynajęcia od 15-go lipca. Zgłoszenia do administracji „Polonii” pod „Dr. D.” Bo 2401



## Zjazd Wojewódzki

Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji

NA WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE BĘDZIE OBRADOWAŁ W NIEDZIELĘ DNIA 26. CZERWCA BR.

W niedzielę dnia 26 bm. będzie obradował w Katowicach Zjazd delegatów Polskiego Stronn. Chrześc. Dem. na Województwo Śląskie.

Zjazd poprzedzi uroczyste nabożeństwo na intencję Zjazdu w kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach o godz. 9.

### Porządek obrad Zjazdu:

1) Punktualnie o godz. 11 nastąpi otwarcie Zjazdu i przywitanie delegatów przez prezesa p. posła Wojciecha Korfańskiego.

2) Referat na temat „Ogólna sytuacja Śląska” — wygłosi poseł na Sejm Śląski p. Stanisław Janicki.

3) Referat polityczny — wygłosi Prezes Główny stronnictwa p. poseł Józef Chaciński z Warszawy.

4) Referat gospodarczy — wygłosi

Prezes Wojewódzki stronnictwa p. poseł Wojciech Korfański.

5) Referat ideowy — wygłosi p. prof. Szymański.

6) Sprawozdanie organizacyjne — Sekretarz Wojewódzki p. Kłowski.

7) Dyskusja.

8) Uchwalenie rezolucji i wysłanie telegramów.

9) Zamknięcie Zjazdu.

Wszystkie koła wysyłają swoich delegatów w myśl okólnika, zaopatrzonego w legitymacje odpowiedniego koloru. Sympatycy stronnictwa którzy w zjeździe chcą wziąć udział winni się zgłosić najpóźniej do soboty dnia 25 bm. godz. 12 w południe w Sekretariacie Ch. D. Katowice, ul. Sobieskiego 11 „Polonia” celem wydania legitymacji wstępu na salę obrad.

## Nowy kwiatek do wieńca chwały

Zw. Powstańców Śląskich.

Jeszcze nie przebrzmiały echa smutnych wypadków bielszowickich a już mamy do zanotowania nowy dowód moralnego rozbustwienia niektórych jednostek ze Związku Powstańców Śląskich. A mianowicie w święto Bożego Ciała rozgrywały na boisku sportowym w Wielkich Piekarach kluby sportowe „Sparta” W. Piekar, „Powstańcy” Rojca i „Sportfreunde” Rozbark swoją doroczną grę przyjacielską. Po ukończeniu tejże urządzono w godzinach wieczornych w lokalu b. powstańca i uchodźcy p. Lorca skromny komers towarzyski, o laskawe pozwolenie którego niestety zapomniano prosić panów powstańców, którzy w ilości 4 umundurowanych osób i jednego cywila wtargnęli do lokalu, od razu przechodząc do ordynaryjnych zaczepki i czynnych zniewag względem zebranych sportowców. Awanturników, którzy poprzednio zażądał piwa, nie chcąc za nie płacić, próbowali uspokoić gospodarz lokalu, co mu się jednak w zupełności nie udało, gdyż powstańcy rzucili się na niego z łaskami, zadając mu dotkliwy cios w rękę.

Goście z Rozbarku widząc, że zanosi się na ogólną bijatykę, opuścili lokal, udając się w towarzystwie prezesa „Sparty” i długoletniego członka miejscowego gniazda „Sokoła” w stronę granicy. W międzyczasie opuścili lokal i awanturujący się

powstańcy, którzy ruszyli w pościg za sportowcami z Rozbarku, poczem dobraawszy sobie w Szarleju odpowiednie posilki, urządzili na idącą spokojnie do domu drużynę koło zakładów Wawerdy formalny napad. Dotkliwie pobite zostali 4 osoby z Rozbarku (między nimi 1 kobieta, nad którą znęcano się wprost w beztęski sposób) oraz wspomniany już prezes „Sparty” i członek „Sokoła” p. Steinert z W. Piekar. Trzy z pobitych osób z Rozbarku znajdują się w opiece lekarskiej.

Według zeznań wiarygodnych świadków goście sportowi zachowywali się bardzo wzorowo i spokojnie, nie dając najmniejszego powodu do jakichkolwiek napadów. Według twierdzeń naocznych świadków tak umundurowani powstańcy, jak i cywil zamieszkują w Szarleju. W końcu nadmienić wypada, że awanturnicy, należący do grupy Powstańców Śl. w Szarleju, działali na własną rękę (prawdopodobnie pod wpływem alkoholu) bez wiedzy zarządu grupy. W tym wypadku rozchodzi się więc o samowolny akt terroru poszczególnych jednostek ze Zw. Powst. Śl. W razie gdyby „Polska Zachodnia” zechciała na swoich łamach umieścić artykuł p. t. „Prawda o W. Piekarach” — służymy dalszymi informacjami.

Informator.

## W czasie bezrobocia nie wolno zatrudniać cudzoziemców.

ROZPORZĄDZENIE O OCHRONIE RYNKU PRACY.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 4 czerwca br. o ochronie rynku pracy na podstawie którego to rozporządzenia nie wolno zatrudniać w czasie trwania bezrobocia cudzoziemców.

Podajemy niżej najważniejsze przepisy tego rozporządzenia.

Rada Ministrów po stwierdzeniu na wniosek ministra Pracy i Opieki Społecznej stanu bezrobocia zarządza, że na obszarze całego Rzeczypospolitej Polskiej, względnie na pewnych obszarach lub pewnych gałęziach pracy, pracodawca zatrudniać może pracownika nie będącego obywatelem państwa polskiego, jedynie po uzyskaniu zezwolenia właściwej władzy. Za pracowników uważa rozporządzenie te osoby, które na podstawie umowy o pracę lub terminowanie świadczą usługi bądź fizyczne, bądź umysłowe. Zezwolenia na zatrudnienie pracowników cudzoziemców będą udzielane, jeżeli władza uzna, że stan wewnętrznego rynku pracy na to pozwala, lub że wymagają tego istotne potrzeby gospodarstwa społecznego, lub że chodzi o zatrudnienie osób na stanowiskach kierowniczych, wymagających specjalnego zaufania.

Zezwolenia powyższych udzielać będzie nie dłuższy niż rok, a w wyjątkowych wypadkach uzasadniających konieczność zatrudnienia pracownika cudzoziemca przez dłuższy okres czasu zezwolenia mogą być wydawane i na czas dłuższy. Każdy pracodawca obowiązany jest na żądanie władzy administracyjnej udzielać ścisłych informacji o zatrudnionych u niego pracownikach cudzoziemcach.

Zezwolenia powyższe udzielać będzie Wojewoda, na którego obszarze działania ma być zatrudniony pracownik cudzoziemiec a od decyzji Wojewody służy od-

wołanie do Ministra Pracy i Opieki Społecznej, który rozstrzyga je w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Pracodawcy, zatrudniający pracowników cudzoziemców w chwili wejścia w życie rozporządzeń Rady Ministrów, wydanych na podstawie omawianego rozporządzenia, mogą bez uzyskania zezwolenia zatrudniać tych cudzoziemców w czasie trwania tego stosunku pracy lub terminowania, obowiązani są jednak w ciągu 30 dni od tego czasu zawiadomić właściwego Wojewodę o każdym zatrudnionym cudzoziemcu.

Przepisy niniejszego rozporządzenia nie odnoszą się:

Do pracodawców, korzystających z prawa eksterytorjalności, o ile chodzi o zatrudnienie dla wykonywania czynności urzędowych lub dla usług osobistych.

Do przedsiębiorstw zagranicznych przy zatrudnianiu komiwojażerów.

Do pracodawców przy zatrudnianiu pracowników cudzoziemców, przebywających stale na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od 1 stycznia 1921 r.

Do pracodawców przy zatrudnianiu wybitnych sił artystycznych i naukowych.

Do przedsiębiorstw i zakładów pracy państwowych.

Do przedsiębiorstw natury między państwowej (żegluga, kolej, lotnictwo itp.)

Pracodawcy lub osoby działające w ich imieniu winne przekroczenia powyższego rozporządzenia karane będą grzywną od 100 do 10 000 złotych lub aresztem do 6 tygodni. Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, tj. z dniem 18 czerwca br. i obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Dr. L. L.

## Wypadki śmiertelne porażenia prądem elektr.

SPOWODOWANE NIEOSTROŻNOŚCIĄ.

W ostatnich czasach mnożą się na Śląsku wypadki śmiertelnego porażenia prądem elektrycznym, spowodowane niestety w wielkiej ilości wypadków przez własną nieostrożność, a nawet lekkomyślność. Tak np. w ostatnich kilku miesiącach zanotowaliśmy 3 wypadki porażenia prądem elektrycznym z śmiertelnym wynikiem, które się wydarzyły w trzech różnych miejscowościach, a spowodowane były przez lekkomyślność, a nawet karygodne dotknięcie gołych przewodów napowietrznych, znajdujących się pod silnym napięciem. W jednym wypadku porażenie nastąpiło przy szarpaniu zwisającego drutu urwanego na izolatorze, w dwu innych przez wspinanie się na słup drewniany, względnie żelazny.

Niżej podajemy krótki opis tych faktów:

W kolonii robotniczej urwał się w czasie burzy przewód służący do oświetlenia ulicy i zawisł nad ziemią. Kilku chłopców przysiadło się temu, a jeden z nich uchwycił za zwisający drut i chciał go szarpać. W tym momencie runął na ziemię porażony prądem i zmarł.

W innym wypadku jeden bezrobotny wspinał się na słup drewniany i usiadł na drucie, który był bez napięcia. Dotknawszy przypadkiem drugiego przewodu pod napięciem 220 wolt, zmarł natychmiast rażony prądem.

W ostatnim wypadku wspinał się jakiś osobnik na słup kratowy żelazny i usiłował przy pomocy siekiery odrąbać drut miedziany. Przy tej sposobności dotknął przewodu i doznał śmiertelnego porażenia prądem elektrycznym.

Wszystkie te wypadki, jak widać, nie

dotyczą wcale osób zatrudnionych przy urządzeniach elektrycznych i mają miejsce jedynie wskutek własnej nierozwagi porażonych.

Może tych kilka wypadków w ostatnich tygodniach będzie ostrzeżeniem dla innych.

—0—

## Pierwszy pasażerski statek morski pod polską banderą.

W ubiegłą niedzielę poświęcony został w Tczewie pierwszy pasażerski polski statek morski — „Gdańsk”.

Zawieszenie polskiej bandery na maszynie „Gdańska” jest faktem doniosłym. Dotychczas bowiem pasażerskiej floty morskiej nie mieliśmy. Turyści, przyjeżdżający nad polskie morze, zmuszeni byli odprawiać wycieczki na statkach niemieckich. „Gdańsk” jest więc zapoczątkowaniem naszej floty pasażerskiej, ujawnieniem zewnętrzny naszej ekspansji morskiej, zadokumentowaniem, że Polska chce być panią swego wybrzeża i swego morza, — pania nie tylko pod względem militarnym, lecz również w życiu codziennym. W najbliższym czasie ma być spuszczone na morze druga jednostka morska, polska — „Gdynia”.

„Gdańsk” przedstawia się okazale. Przewozić on może około 800 pasażerów i odpowiada wszelkim wymogom nowoczesnej techniki, wygody, a nawet komfortu.

## Teatr i Estrada

△ Piękny wieczór w operze.

Takim „pięknym wieczorem w operze” można śmiało nazwać poniedziałkowy przedstawienie „Cyrylika Sewilskiego” z p. Dolnickim w roli tytułowej i p. Ewą Bandrowską w roli Rozyny. Pomimo obowiązuje i przyjemnej zresztą w tym wypadku grzeczności dla pań, którym należy się zawsze pierwsze miejsce, tym razem będę trochę niegrzeczny i przedwysztukiem wymieniam i piszę o p. Dolnickim, nie dlatego, że bym nie był również najmilej poruszony i „wzięty” śpiewem p. Bandrowskiej, ale dlatego, że Dolnicki w wrażliwości moich, wyniesionych w poniedziałek z teatru, gra naprawdę „rolę tytułową”. To nadzwyczajne wprost szarmonizowanie gry, wyglądu, głosu, śpiewu, humoru, werwy, jakim artysta wyposaża postać Figara, stanowi „majstersztyk” jego, naprawdę godny gorących zachwyty i takichże pochwał. To też po pierwszym akcie zwłaszcza burzliwa owacja publiczności pozwalała mi na chwilę marzyć, że nagle znalazłem się niespodziewanie na widowni jakiegoś teatru we Włoszech, wśród impulsywnej gorącej publiczności południowej. Precyzja recitatywów i dykcji w szybkich tempach poszczególnych ustępów partii — wprost doskonała. Słusznie też przewidywałem już w poprzednim sprawozdaniu, że Dolnicki w „Cyryliku” zająłby jeszcze większym blaskiem, niż w „Tosce”, jako gwiazda naprawdę pierwszej klasy.

A teraz (z uprzednim przeproszeniem) o występie p. Bandrowskiej. Druga gwiazda wieczoru; Rozyna o takim nasileniu wdzięku otwórczego, niezbędnego w tej roli, o takiej finezji gry, pełnej dyskretnej humoru i werwy, o takim pięknym głosie i tak miłym, „słodkim” prawie sposobie śpiewania, jakiej nie widzieliśmy i nie słyszeliśmy jeszcze w Katowicach (pomimo gościnnej występy p. Ady Sarli).

Jeżeli do tych dwóch „gwiazd” dodamy jeszcze doskonale usposobionego głosowo i scenicznym p. Drabika w roli księcia

Almaviv, arcyzabawnego don Bartola — p. Kopciuszewskiego i świetnego w postaci don Basila p. Mazanka, a w rolach mniejszych pp. Sobańska i Romanowskiego — otrzymamy wcale wybitną uświetnioną czarodziejsko poniedziałkowy wieczór czerwcowy.

Astrologiem, którego palec z wyczarowała nam piękno owego najmilejzego wieczoru był kapelmistrz p. Barański.

J. Sm.

△ Koncert „Echa” katowickiego w Teatrze Polskim.

O ile pieśń wogóle ma moc przenoszenia nas w krainę ideału piękna i budzenia górnych śnień duszy, o tyle pieśń chóralna ma także w sobie pierwiastek żywiołowości-potęgi, porywającej ducha do lotu zwycięskiego ponad oceną szarzyzny życiowej. Dlatego pieśń wogóle, a pieśń chóralna, jest najpiękniejszą, potężną o wyśmienitej technice i głębokim nastroju — w szczególności słucha się zawsze z zachwytem.

Do takich chórów, które mogą powiedzieć o sobie, że pieśń jest ich akochaniem i ich mocą, należy bezwzględnie doskonałe „Echo” katowickie. Potwierdzeniem tej opinii jest szereg obfitych artystyczno-propagandowych „Ech” po Śląsku i sukcesy odniesione.

Koncert „Echa” w Katowicach odbył się w ubiegły piątek na scenie Teatru Polskiego. Chór śpiewał pod pewną batutą swego dyrygenta dr. Smidta, który potrafi umiejętnie włączyć technikę chóru i umie przez ich wysiłki stawiać na wysokim poziomie artystycznym i nastrojowym produkcję chóralną „Echa”. Samo „Echo” zaś — to zespół śpiewający, karany, posłuszny woli dyrygenta, wyczuwający chęć jego i dlatego w wyrazie swym — naprawdę umiający. Technika chóralna „Echa” posiada tego rodzaju zalety, które kwalifikują ten chór do rzędu jednego z najlepszych w Polsce. Głosowa obsada chóru pewna i czysta; tenory pierwsze wyraziście i czyste, basy — pełne, zaokrąglone, śródki (tenory drugie i basy pierwsze) — pewne. Całość — stanowi materiał, w którym można rzeźbić dowoli.

Na program koncertu piątkowego złożony się przepiękne dzieła literatury muzycznej jak np.: „Hasło” Szopskiego, „Polonez” Orłowskiego, „Pieśń Żeglarska” Zielńskiego, „Biała Bałka” Lipskiego, „Pieśń Wieczorna” Moniuszki, „Serejada” Baklanowa i t. d. Wykonanie programu, jak już zaznaczyliśmy, nie pozostawiało nic do życzenia; jest to jeszcze jeden dowód, że praca tego zespołu daje i będzie dawać pierwszorzędne wyniki.

W roli solisty wystąpił p. Morena, który odśpiewał szereg pieśni i wyjątków z oper „Straszny Dwór” i „Janek”. P. Moreno dysponuje niewątpliwie materiałem głosowym dużej wartości, ale jego tenor posiada jeszcze nieodczytowaną barwę; byłaby szkoda, gdyby ta chwila charakteru głosowego stała się manierą śpiewnika. Odnosi się wrażenie, że p. Morena powinien pracować nad wyrobieniem stronu lirycznej swego głosu, który, powtarzamy, jest materiałem dużym i cennym.

M. S.

△ Ewa Bandrowska w „Traviacie”.

Znakomita śpiewaczka koloraturowa Ewa Turska-Bandrowska, primadonna opery warszawskiej i lwowskiej, która stała się ulubienicą naszej publiczności, wystąpi gościnnie po raz ostatni dziś w popisowej partii w operze Verdiego „Traviata”.

△ „Balladyna”.

Teatr Polski uczci pamięć nieśmiertelnego wieszczu J. Słowackiego wystawieniem „Balladyny”. Uroczysta premiera odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 czerwca 1927 r.

△ Repertuar Teatru Polskiego w Katowicach.

Środa: „Traviata” (występ Ewy Bandrowskiej).

Czwartek: Po pol. dla młodzieży szkolnej: „Romantyczni” Rostanda i „Wesele w Ojcowie”.

Wątek: „Baron cygański” (po raz II).

Sobota: „Baron cygański” (po raz III).

—oOo—



# Z sali sądowej w Katowicach.

SPRAWY KUSTOSA.

Dnia 21 czerwca br. sąd powiatowy w Katowicach rozpatrywał sprawę Jana Kustosa, odpowiedzialnego redaktora „Głosu Górnego Śląska”, oskarżonego o zniewagę Stanisława Kamskiego, kierownika szkoły w Bieruniu Nowym. Mianowicie w Nr. 80 z 1 grudnia 1926 r. „Głosu Górnego Śląska” ukazał się artykuł pod tytułem „Dlaczego żądamy szkoły innej”. W artykule tym autor zarzuca p. Stanisławowi Kamskiemu, że nie jest religijny i źle wychowuje młodzież szkolną a zajmując się szczególnie wypytaniem dzieci o szkolne mniejszości a więc uczy dzieci demagogowania.

Oskarżony, na rozprawie chcąc przeprowadzić dowód prawdy, powołuje się na świadka Morkisza kolejarza z Nowego Bierunia, którego syn uczęszcza do szkoły. Z zeznań tego świadka wynika, że należy on do Związku Obrony Górnolazaków i swego czasu zrobił wniosek dla swego syna do szkoły mniejszości. Zresztą świadek nie zeznał nic co do poczynionych zarzutów w inkryminowanym artykule.

Sąd po naradzie uznał oskarżonego winnym występków obmowy z § 186 u. k. n. i § 20 ustawy prasowej i za to skazał go na 14 dni więzienia, motywując swój wyrok tem, że oskarżonemu dowód prawdy się nie udał i jak wykazała rozprawa, zarzuty poczynione w inkryminowanym artykule są niezasadne i nieprawdziwe, i podrywają autorytet wychowawców szkolnych. Znieważonego kierownika szkoły S. Kamskiego sąd upoważnił do ogłoszenia niniejszego wyroku w ciągu 30 dni po jego prawomocności w „Polonii”, w „Polsce Zachodniej” i „Głosie Górnego Śląska” na koszt oskarżonego.

## ZA ZNIEWAGĘ POLICJANTA.

Dalej rozpatrywano sprawę Jana Kustosa, oskarżonego o zniewagę starszego posterunkowego Franciszka Witaiły z Mikołowa.

**POŻYCZKE AMERYKAŃSKA**  
otrzymają tylko kraje posiadające światowe firmy. Taką firmą jest  
**BACZEWSKI LWÓW**  
Rok założ. 1782.  
**LIKIERY - WÓDKI - RUM**

Mianowicie w Nr. 65 „Głosu Górnego Śląska” z dnia 9 października ub. r. ukazał się artykuł pod tytułem „Auch ein Held”, gdzie autor zarzuca p. Witale, że ten nieprawie zaarrestował pewnego razu niejakiego Pajaka, a to tylko z tego powodu, że ten należał do Związku Obrony Górnolazaków. Oprócz tego zarzuca p. Witale, że ten często się upija i w stanie nietrzeźwym ukazuje się na ulicy.

Na rozprawie okazało się że zarzuty te są nieprawdziwe a na powołanie nowych świadków, stawianych przez oskarżonego, sąd nie zgodził się, uważając to za przewlekanie sprawy.

Po naradzie sąd uznał oskarżonego winnym występków obmowy z § 185 i 186 u. k. n. i § 20 ustawy prasowej i za to skazał oskarżonego na 50 zł. grzywny lub 10 dni więzienia. Znieważonego upoważniono do ogłoszenia niniejszego wyroku w ciągu 30 dni w „Głosie Górnego Śląska”, „Polonii” i „Polsce Zachodniej” na koszt oskarżonego.

Wukas.



Tylokrotnie zwracaliśmy uwagę Szan. Czytelnikom i Abonentom „Polonii”, że redakcja nie odpowiada listownie, a jedynie w rubryce „Odpowiedzi Redakcji”. Dlatego też nadsyłanie znaczków pocztowych na odpowiedź jest zupełnie zbędne i nadesłane niepotrzebnie znaczki używane są na cele filantropijne.

P. Bartłomiejowi D. w Zawodzie. Wierszyk niemożliwy do druku tak dla formy, jak treści. Pisać wiersze — to nielatwa rzecz, a ludziom się zdaje, że byle zasiać do pióra, każdy może wiersz napisać. Trzeba się uczyć długo, długo pracować, a i to jeszcze nie wystarczy, to trzeba też mieć trochę zdolności w tym kierunku czy talentu.

P. Młyńczyk Świątobliwie. Oddział Polskiego Banku Handlowego w Król. Hucie został zlikwidowany, a jego agendy przejął oddział tegoż banku w Katowicach, Rynek.

# ZE SPORTU.

## DZIESIECIOBÓJ ELEKTROLUXU W KRAKOWIE.

Pierwsze miejsce zajęła „Cracovia” przed „Wisłą” mając 5 873,33 pkt. Wyniki: 100 m. — Rechowicz 12,2 s. Skok w dal: Chmiel 5,95 m. Pchnięcie kula: Wruż 10,22 m. Skok w wyż: Pazdanowski 1,55 m. 400 m.: Bukowski 56,1 m. 110 m.: Nowosielski 17 s. Rzut dyskiem: Stibbe 31,45 m. Skok o tyczce: Nowak 2,82 m. Rzut oszczepem: Gierakowski 45,44 m. 1500 m. Drozdowski: 4:27,9 min.

## MISTRZOSTWA PAŃ W WARSZAWIE.

60 m.: Wojnarowska 8,7 s. 100 m.: Grabicka 13,6 s. 200 m.: Wojnarowska 29,6 s. 1000 m.: Wieczorkiewiczówna 3:32,8 min. 80 m. przez płotki: Jabłczyńska 15 s. Skok w dal: Jabłczyńska 4,53 m. Skok w wyż: Ta-borowiczówna 1,30 m. Pchnięcie kula: Konopacka 9,08 m. rekord polski. Pchnięcie kulą oburącz: Konopacka 16,02 m., rekord polski. Rzut dyskiem: Konopacka 33,07 m. Rzut dyskiem oburącz: Konopacka 56,86 m. Rzut oszczepem: Rittnerówna 26,21 m. Sztafeta 4 × 75 m. A. Z. S. w czasie 41,6 s. Sztafeta 4 × 200 m. A. Z. S. w czasie 1:04, rekord polski.

P. St. A. Sieraków. Procedury Sąd Kupiecki w Katowicach istnieje. Nazwiska przewodniczącego jednak nie znamy. Może je podać Izba Handlowa w Katowicach, ulica Ligonia.

Specjalnego stowarzyszenia pomocników kupieckich w Katowicach niema. Są tylko organizacje pracowników biurowych i handlowych. Jedną z takich organizacji nazywa się Zjednoczone Związki Pracowników Umysłowych Przemysłu, Handlu i Samorządu — Katowice, ulica Mieleckiego. Przewodniczącym tegoż jest poseł Skowronek.

„Alfa”. Zawiadamiamy stałe naszych Abonentów i Czytelników, że artykuły i korespondencje niepodpisane i bez podania adresu ścisłego — jako anonimowe — rzucamy do kosza i nie możemy z nich korzystać.

## Szczyście u pań

nie będzie nigdy miał mężczyzna łysy. Chcąc uzyskać względy pań będąc łysym należy używać płynu na porost włosów „MIA” a w krótkim czasie zupełnie łysina zniknie. „MIA” oryginalna tylko z firmą Henryk Żak w Poznaniu.

## BIEG OKRĘŻNY W ŻYWCU.

W biegu K. S. Koszarawa wzięło udział 70 zawodników. Puchar arcyksięcia Albrechta zdobył Freyer z „Polonii” Warszawa w czasie 12:10 min. 2) Motyka A. Z. S. Kraków. 3) Meyer Siła Nowawieś. 4) Salek Wisła Kraków. 5) Biernat 3 p. s. p. Bielsko. 6) Jaworek K. S. Czeladź. 7) Nowara Sokół Katowice II.

## MISTRZOSTWA WIEKOPOLSKI.

100 m.: Biały 11,4 s. 200 m.: Biały 24,4 s. 400 m.: Szware 55 s. 800 m.: Szware 2:8,3 min. 1500 m.: Szware 4:35,4 min. 5000 m.: Nogaj 16:59,4 min. 10 000 m.: Nogaj 36:52 min. 110 m. przez płotki: Urbaniak 19,2 s. 400 m. przez płotki: Nowicki 62,3 s. Sztafeta 4×100 m.: Warta i A. Z. S. razem 3:53,5 m. Skok w dal: Zagacki 6,19 m. Skok w wyż: Sikorski 1,65 m. Skok o tyczce: Urbaniak 2,80 m. Rzut dyskiem: Heljasz 37,15 m. Rzut dyskiem oburącz: Urbaniak 61,95 m. Rzut oszczepem: Urbaniak 47,50 m. Rzut oszczepem oburącz: Urbaniak 70,75 metrów.

## MISTRZOSTWA G. O. Z. L. A.

Zawody o mistrzostwo okręgowe odbędą się w dniach 25 i 26 czerwca na boisku K. S. Roździeń-Szopienice. Program zawodów obejmuje: 25. 6. od godz. 17-tej: 1) Przedbiegi 100 m., 2) 200 m., 3) 400 m., 4) 400 m. przez płotki, 5) 110 m. przez płotki, 6) Rzut dyskiem, 7) Skok w wyż. 8) Bieg 5000 m. 9) Bieg 800 m. 10) Rzut dyskiem oburącz 26,6 od godziny 9-tej. 1) Międzybiegi 100 — 400 m. i biegi przez płotki. 2) 1500 m. 3) trójskok. 4) przedbiegi 4×100 m. Rzut oszczepem dow. ręką oburącz. 26. 6. od godz. 14-tej. 1) Finał 100 m. 2) Finał 400 m. 3) Pchnięcie kulą. 4) Pchnięcie kulą oburącz. 5) Skok w dal. 6) Finał 110 m. przez płotki. 7) Rzut młotem. 8) Finał 400 metrów przez płotki. 9) Skok o tyczce. 10) Finał 200 m. 11) Finał 10 000 m. 12) Sztafeta 4×100 m.

Zgłoszenia upływają z dniem 22 czerwca br. Wpisowe od konkurencji wynosi 30 gr.

## MISTRZOSTWA POLSKI.

Dnia 8 lipca. Godz. 17 przedbiegi 100 m., 17 pchnięcie kulą, 17 pchnięcie kulą oburącz, 17,20 przedbiegi 400 m., 17,30 Skok w wyż, 17,45 bieg 1500 m., 18,10 międzybiegi 100 m. 18,10 skok o tyczce, 18,25 przedbiegi 400 m. przez płotki, 18,55 przedbiegi 4 × 100 m.

Dnia 9 lipca. Godz. 17 finał 100 m., 17 rzut dyskiem, 17 rzut dyskiem oburącz, 17,15 przedbiegi 110 przez płotki, 17,30 skok w dal, 18,10 finał 400 m., 18,20 bieg 5000 m., 18,40 przedbiegi 200 m., 18,55 finał 400 m. przez płotki.

Dnia 10 lipca. Godz. 17 finał 200 m. Godz. 17 rzut oszczepem, 17 rzut oszczepem oburącz 17,20 finał 110 m. przez płotki, 17,30 trójskok, 17,45 bieg 800 m., 17,45 rzut młotem, 18,05 finał 4 × 100 m., 18,15 bieg 10 000 m., 18,55 finał 4 × 400 m.

— 4 —

się nie zrobił, że musi ktoś czuwać nad nami i że ten ktoś jest bardzo mądry, bo potrafił rozpaść słońce, kiedy im było tak trudno rozpaść nawet ognisko.

— I potrafił zasiać kwiatkami całą ziemię — prawda, babciu?

— Prawda, Zosiu, a im było tak trudno zasiać nawet kawałeczek ogródka.

Widzisz więc, samo serce człowieka podszeptęło dziadusiom tę wielką prawdę, że jest Bóg, który rządzi światem i dobrych ludzi nagradza, ale ponieważ, jak ci mówiłam, nie miał ich kto nauczyć o prawdziwym Bogu, wymyślili sobie historyjki o różnych małych i większych bożkach. I tak na przykład mówili, że bożek Kupała zapala codzień słońce, cieszyli się też bardzo z Kupały. Zato nie lubili bogini Marzanny, bo myśleli, że ona sprowadza śmierć na ludzi.

— Opowiadaj jeszcze, babciu, to bardzo zabawne, czy było więcej bożków u dziadusiów?

— Było ich tak wielu, moja Zosiu, że wyliczyć wszystkich trudno. Bożek wiatrów nazywał się Poświst i Pogoda, oni też rządzili urodzajami, a Jędze, Topielice, Wilkołaki robiły wszystkim na złość. Te małe bożki i boginki musiały słuchać najstarszego bożka — Światowita i pomagać mu w robocie. Nasi dziadkowie, żeby nie pogniewać na siebie ani Światowita, ani mniejszych bożków, składali wszystkim dary, to jest znosili im miód, mleko i kwiaty, palili ognie, przyczem śpiewali różne pieśni.

Wtedy także, ale było to już dużo później, zaczęli dziadusiowie dla swych bożków stawiać drewniane zagrozenia, takie niby kościółki. Mnie tych dziadków, Zosiu, bardzo żal, bo napracowali się porządnie nad wybudowaniem domu dla bożków, naznoscili im jedzenia i picia, a nie mieli z tego żadnej pociechy dla serca.

— Czemu, babciu?

— Dlatego, Zosiu, że tylko bali się swoich bożków i słuchali im ze strachu; myśleli tak: Światowit grzmi, więc się gniewa, Światowit pioruny ciska, uciekajmy przed nim; a nie powiedział im nikt, że Bóg jest Ojcem najlepszym, że należy Go kochać. Nie wiedzieli tego przedewszystkiem nasi dziadkowie, że Boga kocha ten, kto dobrze czyni braciom-bliźniom, że być pobożnym — to znaczy być miłosiernym. Ty to wiesz, Zosiu, pamiętaj jednak przypomnieć sobie często o tem kochaniu wszystkich ludzi.

# PRZYJACIEL DZIECI

Czytanki dla dzieci do lat 12

Nr. 16.

Katowice, 22-go czerwca 1927 r.

Rok I.

MARJA KONOPNICKA

## W szkole

Chłopczyk:

Ej ty szkoło, nudna szkoło!

Wcale w tobie niewesoło.

Tu rozmyślasz o zabawce,

A tu siedz kamieniem w ławce

I patrz w książkę z drobnym drukiem

Głos:

Ale brzydko być nieukiem!

Chłopczyk:

Rozwinęły się już drzewa,

Lada wróbel sobie śpiewa,

Lada motyl sobie leci,

Gdzie mu kwiatek się zakwieci,

A ty w szkole... w zimie, w lecie!

Głos:

Ale głupim źle na świecie!

Chłopczyk:

Ławka twarda, niegodziwa...

Czasem aż mnie coś podrywa,

Żeby chociaż kilka chwilek

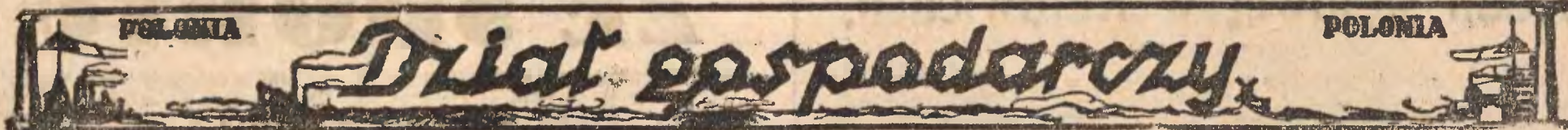
Jak ptak bujać, jak motylek,

Żeby wybiec w łąkę... w pole...

Głos:

Próżniak, kto się nudzi w szkole!





## Wiadomości gospodarcze.

### OKOŁO DEFICYTU BILANSU HANDLOWEGO.

#### RÓŻNE ZAPATRYWANIA.

Kwiecień b. r. przyniósł po raz pierwszy od sześciu z górą miesięcy poważną nadwyżkę przywozu nad wywozem i zaznaczył ten deficyt naszego bilansu handlowego od razu poważną kwotą, bo 28.807 tys. zł. w złocie. Ponieważ niedobór za maj wynosił 49 i pół miliona zł., oba te miesiące przekreśliły całkowicie dodatnie efekty półroczne od września ub. roku. Sytuacja przedstawia się tem groźniej, że wzrost deficytu zaznacza się progresywnie z miesiąca na miesiąc i to w bardzo znacznych skokach. Gdy jeszcze w styczniu bilans handlowy wykazał nadwyżkę 7 milionów, to w lutym nadwyżka ta wynosiła już tylko 4.403 tysiące, a w marcu zaledwie 430 tys. zł., gdy kwiecień przynosił od razu blisko 30-milionowy deficyt. Niepodobna się ludzić, by od nowych zbiorów miała nastąpić poprawa. Do lipca włącznie mamy okres przednówka, a zatem okres gospodarczo najcięższy.

Źródło zła tkwi w fatalnej polityce aprowizacyjno-żożowej rządu, który dopuścił w

jesieni do wywozu nadmiernej ilości zboża chlebowego, gdy dziś przywozi się masowo pszenicę i żyto.

W ciągu pierwszych miesięcy b. r. przywieziono ogółem do Polski ziarna i maki żytniej oraz pszenicy 222.700 ton, podczas gdy w kleskowym roku 1925 w tym samym okresie przywieziono 208.400 ton, a więc o 7 proc. mniej(!). Dwumiesięczny deficyt tegoroczny pozbawił nas przeszło 77 milionów zł. w walutach i dewizach obcych.

Nader interesujące spostrzeżenia na temat załamania się bilansu handlowego czyni w „Kurjerze Poznańskim” prof. Taylor. Przyczynę wzmożonego przywozu, a w związku z tem i deficytu bilansu, upatruje w przeroście ogólnego obiegu pieniężnego w Polsce. Zdaniem prof. Taylora ilość pieniądza, jaka w obecnych warunkach potrzebna jest Polsce dla obsłużenia obrotu, wynosi najwyżej 115.772 tysiące dolarów. Ileż obieg pieniężny Polski przekracza powyższą sumę, wywołuje to w najbliższym czasie wzrost ogólnego poziomu cen w kraju ponad poziom światowy, a w konsekwencji zwiększenie zakupów zagranicą i bierność bilansu handlowego. Kwota 115.772.000 dolarów odpowiada kwocie 1.033 milionów złotych.

Otóż gdy z końcem stycznia ogólna suma

obiegu pieniężnego w Polsce wynosiła 995.065 tys. zł., to z końcem lutego 1.046.736 tys. zł. Od lutego więc mamy za wielką ilość pieniądza w obiegu, co zdaniem prof. T. odbija się na ogólnym poziomie cen, na bilansie handlowym i na zapasie dewiz w Banku Polskim. Nadmiar pieniądza w obiegu potrzebuje pewnego czasu, by wywrzeć swój skutek. Nastąpiło to u nas w kwietniu. Gdy bowiem w marcu wskaźnik ogólnego poziomu cen jest jeszcze niższy od światowego, to w kwietniu już go przewyższa. Od kwietnia poziom cen w Polsce jest wyższy, niż w świecie, co powoduje zwiększenie zakupów zagranicą.

Jako logiczny wniosek z powyższych wywodów widzi prof. Taylor środek zaradczy w restrykcjach kredytowych Banku Polskiego.

W sferach gospodarczych (vide „Przegląd Gospodarczy”, organ „Lewiatana”) utrzymuje się przekonanie, że bilans handlowy pomimo deficytu ma charakter zdrowy. Bilanse Banku Polskiego wykazują w maju wzrost obiegu i portfela wekslowego, w konsekwencji czego pokrycie zmniejszyło się o miecałe 3 procent. „Nie widzimy w tem jeszcze — pisze „Przegląd Gospodarczy” — nic niepokojącego i sądzimy, że Bank Polski utrzyma kontrolę rynku pieniężnego i będzie jej używał we właściwym kierunku”. Niepodobna jednak przeoczyć faktu, że zapas walut i dewiz w Banku Polskim ulega widocznej redukcji. Gdy bowiem w styczniu przyrost netto wynosił 32.001 tys., w lutym 39.198 tys., w marcu 15.667 tys., w kwietniu już tylko 11.378 tys., a w maju pojawił się deficyt 3,4 mil. zł.

Sprawa równowagi naszej waluty poczyną być znowu kwestią nader aktualną.

### BANK POLSKI ODDZIAŁ W KATOWICACH

placił dnia 21 czerwca br. za:		
Dol. amerykańskie	8.91	8.88 8.87
Funt angielski	43.32	43.23
Fr. szwajcarskie	171.59	171.25
Fr. francuskie	34.88	34.81
Fr. belgijskie	24.75	24.70
Liry włoskie	49.60	49.50
Floreny holend.	357.50	356.78
Korony czeskie	26.44	26.39
Korony szwedzkie	238.50	238.02
Korony duńskie	237.90	237.42
Korony norweskie	230.40	229.94
S. austriackie	125.51	125.26
Mk. niemieckie	211—	210.58
Dol. kanadyjskie	8.91	8.87
Gld. gdańskie	171.95	171.61
1 gram złota		5.92
1 gram srebra		0.152
1 złoty w złocie		172.30
1 Mk. niem. w złocie		2.1270435

### GIELDY PIENIĘŻNE.

Warszawa, 21 6. (wł. k.) Dolar Stanów Zjednoczonych 8,91 i pół, sprzedaż 8,94, kupno 8,89. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Rubel złoty 4,60 i pół — 4,60. Złoty w złocie 172,30. Tendencja dla akcji słaba przy małych obrotach. Z papierów państwowych mocniejsza była dolarówka, zwłaszcza 6 proc. konwersyjna. Listy zastawne słabiej, obroty małe.

Warszawa, 21 6. (PAT.) Papiery państwowe, 5 proc. pożyczka konwers. 64,00—64,25, 6 proc. pożyczka dolarowa 85,00—85,25, dolarówka 55,00—56,00, pożyczka kolejowa 103, 8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 92,00, 8 proc. listy zastawne Państw. Banku Rolnego 92.

Berlin, 21 6. (PAT.) Dewizy wschodnie. Wyplaty na Warszawę 47,025—47,223, na Poznań 47,075—47,275, na Bukareszt 2,217—2,229, na Rygę 81,03—81,37, na Kowno 41,61—41,79, na Rewel 1,117—1,123, złote w złocie 46,975—47,375.

Odpowiedzialny redaktor:  
Stanisław Nogaj. Katowice.

## NOTOWANIA DEWIZ z dnia 21. VI. 1927 r.

DEWIZY	Stopa dysk.	Parytet w zł.	Notow. za	w Warszawie		Katowice	Gdańsko	Berlin	Londynie	Nowy Jork	Paryż	Praga	Zurychu	Wiedeń
				Sprzedaż	Kupno									
Warszawa	8	—	100 zł.	—	—	—	—	47.225	43.50	—	—	—	—	—
Katowice	8	—	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6 1/2	113	100 Gld. gld.	—	—	—	—	81.75	—	—	—	—	—	—
Berlin	6	123.45	1 R. M.	—	—	—	—	—	20.49 1/2	—	—	—	122.20	—
Belgia	6 1/2	100	100 fr. b.	124.61	123.99	—	—	58.675	—	—	—	—	72.23	—
Bukareszt	6	100	100 L.	—	—	—	—	2.229	810	—	—	—	3.10	—
Budapeszt	7	105.01	100.000 k. w.	—	—	—	—	73.57	27.85	—	—	—	90.65	—
Holandia	3 1/2	208.31	100 gd. h.	—	—	—	—	169.23	12.11 15/16	—	—	—	208.30	—
Kopenhaga	5	138.88	100 k. d.	—	—	—	—	112.94	18.16	—	—	—	139.00	—
Londyn	4 1/2	25.22	1 £	43.55	43.33	—	—	20.508	—	—	—	—	25.24 3/8	—
Nowy-Jork	3 1/2	5.18	1 \$	8.95	8.91	—	—	4.224	4.85 1/16	—	—	—	5.19 15/16	—
Paryż	0	100	100 fr. fr.	35.14	34.96	—	—	16.54	124.02	—	—	—	20.36	—
Praga	6	105.01	100 c. czesk.	26.56	26.44	—	—	12.51	163.93	—	—	—	15.40—	—
Rzym	7	100	100 L.	50.17	49.93	—	—	23.635	—	—	—	—	29.06 1/4	—
Szwajcaria	3 1/2	100	100 fr. szw.	172.48	171.62	—	—	812.45	25.2 43/4	—	—	—	—	—
Stockholm	4	138.88	100 k. szw.	—	—	—	—	113.21	18 11 1/2	—	—	—	139.40	—
Wiedeń	7 1/2	105.01	100 szyl.	126.13	125.51	—	—	59.43	34.54	—	—	—	73.16	—

\*) Stopa procentowa Federal Reserve Bank.

\*\*) Ustalane przez Bank Śląski — Banque de Silesie.

— 2 —

## Jak to było kiedyś?

(Z opowiadań babuni o ojczyźnie.)

— oOo —

### II.

— Wiesz, Zosiu, co się zrobiło z naszymi pradziadusiemi, kiedy sobie siekierą kamienną postawili budę?

— Nie wiem, babciu.

— Oto zrobiło się tak, że kiedy pierwsi chodzili po całym lesie i mieszkali to pod tem drzewem, to znów pod innym, teraz nie chcieli za nic odejść od swojej budy.

— Dlaczego, babuniu?

— Naprzód dlatego, Zosiu, że w budzie było im lepiej spać, niż pod drzewem na deszczu, a potem jeszcze dla innej rzeczy; zgadnij, dla jakiej?

— Nie mogę zgadnąć, babciu.

— To ja ci powiem. Dlatego, że oni swoją budę, tę swoją maleńką chałupkę kochali. Każdy kocha swój dom, ty, Zosiuniu, lubisz pokoiki, w których mieszkasz z tatusem i mamusią, prawda?

— Pewnie, że lubię.

— Widzisz. Teraz pomyśl, ty nie budowałaś sama wszystkich pokojów, nie mozoliłaś się nad niemi, a pradziadusi i prababusia dobrze napocić się musieli, nim kamienną siekierą zbudowali chałupkę; jakże jej więc nie mieli lubić?!!

— Prawda, babciu, bo ja także lubię ogródek, który sobie sama skopałam u cioci. A czy ten pradziadusi miał ogródek?

— Musiał mieć, moja Zosiu — musiał nawet mieć zarazem i pole.

— Dlaczego, babciu, musiał?

— Bo w ogrodzie, czy na polu rosła jarzyny i zboża, które się żywimy, a nasz dziadusi bez zboża byłby umarł z głodu; przecież mówiłam ci już, że kochał swoją chałupkę i wolał w niej żyć, niż polować ciągle na zwierzyne i przenosić się z niejsca na miejsce.

— Babciu, więc dziadusi założył ogródek i zorał pole?

— Tak, ale czy wiesz, czym zorał??

\*) Zofia Bukowiecka. „Książka Zosi”. Nakładem M. Arcta w Warszawie.

— 3 —

— Wiem; plugiem takim jak ma wuj.

— Kiedy plug wuja jest żelazny, a mówiłam ci przecież, że ludzie nie znali wtedy żelaza.

— Prawda, jak więc, babciu, orał pradziadusi?

— Zrobił tak: wziął róg z zabitego wołu: róg jest ostry, obsadził go na kiju i tym rogiem kopał ziemię.

— To była motyka, nie plug, babciu.

— Słuchaj, powoli, bardzo powoli, wymyślali ludzie nowe sposoby: naprzód ciągnęli róg po ziemi i krajali nim zagon; potem dopiero umyślili, żeby zaprzęgnąć wołu do tego niby pluga, a i sam plug robili coraz lepszy.

Napracowali się nasi pradziadkowie kochani, ale też było im milej żyć w ciepłej chałupce, niż w jaskini, jeść gotowane mięso, nie surowe. Bo nauczyli się robić z gliny garnki, które możesz zobaczyć w muzeach, gdzie, jak ci mówiłam, są kamienne siekiery, kamienne noże i kamienne igły.

Potem pradziadowie nasi zaczęli dbać i o to, aby w ich chałupkach i koło nich samych było wszystko ładne. Garnki malowali w deseniki; kobiety do głowy przypinały kwiatki, a mężczyźni orle pióra. Zaczęli też układać różne wesołe piosenki, bo kto pracuje, ten i cieszyć się lubi.

— Podobała mi się ci nasi przodkowie, babciu; powiedz, czy oni postawili i kościół kamienną siekierą.

— Nie postawili. Czy wiesz dlaczego?

— Nie wiem, babciu.

— Dlatego naprzód, że daleko trudniej postawić kościół niż małą chałupkę, a potem i dlatego także, że w kościele prosimy Boga o zdrowie, o dobroć, o rozum, a dziadkowie, ci pierwsi, ci najstarsi nasi dziadkowie, nie mówili wcale paciorka, bo nie wiedzieli, że Boga trzeba kochać i mówić do Niego jak do Ojca.

— Nie wiedzieli, babciu? A przecież ja wiem, chociaż jestem mała!

— Ty wiesz, bo ciebie mamusia i tatuś nauczyli kochać Pana Boga, mamusia i tatuś opowiadali ci o Dzieciątku Jezus, jak się urodziło ubogie w żłobeczku, jak potem Pan Jezus, urosłszy, dał sobie ręce i nogi przybić do krzyża, a to wszystko dlatego, że kochał ludzi, żeby ludzie mogli być szczęśliwi. Ale nasi pierwsi dziadkowie nie wiedzieli nic z tego wszystkiego.

Chociaż jednak nie wiedzieli nasi dziadkowie nic z tych wszystkich rzeczy, to przecież czuli w sercu, że świat sam



## Wystawa prac

uczennic Kursów Robót Ręcznych  
Zofii Mroczkowskiej - Piradoff

Katowice, ulica Teatralna nr. 12.

została otwarta 19-go czerwca  
i trwać będzie 20, 21, 22, 23, 24, 25 i 26  
włącznie od 10 rano do 8 wieczorem.  
Wstęp 50 gr.

## Buchaltera (ke) Korespondencja (ke)

z językiem niemieckim przyjmie od zaraz poważną firmę. Oferty pisemne tylko z odpisami świadectw pod „Rutynowana siła” do biura ogłoszeń „PAR” Katowice, ul. Warszawska 43, I. p.

## Kupię za gotówkę w okolicy Skoczowa

## gospodarstwo włościańskie

z kompletnym martwym i żywym inwentarzem. 10—12 morgów ziemi.

Oferty z podaniem ceny do „Polonii”, Katowice pod „Zdecydowany”.

### KONKURS

na posady naucz. państw. szkoły przemysł. w Bielsku, a m.: nauczyciela języka polskiego i naucz. budowy maszyn. Kandydaci winni do podań skierowanych do Wydz. Oświec. Publ. w Katowicach przedłożonych do dnia 1 lipca br. dołączyć:

- a) świadectwo urodzenia na dowód nieprzekroczonego 40 lat życia,
- b) świadectwo przynależności,
- c) świadectwo lekarza urzędowego, stwierdzającego zdolność kandydata do służby państw.
- d) opis przebiegu życia; — ponadto dowody uzdolnienia do nauczania tego przedmiotu w szkołach średnich ogólnokształcących, wzgl. dyplom inżynierski i dowody dłuższej praktyki w dziale silników spalinywych.

Posady będą do objęcia od 1 września br. a przywłaszczane są do nich pobory, przewidziane ustawą uposażeniową z dnia 9 października 1923 r., wraz z każdorazowym dodatkiem wojewódzkim.

## Der Qualitätsmarkt

(Rynek Powszechny)

Międzynarodowy organ eksporterów, wychodzący 48 razy rocznie w czterech językach.

SŁUŻBA INFORMACYJNO-HANDLOWA

udziela gratisowo wywiady i porady zainteresowanym w handlu zagranicznym.

## Oferty i zapytania

Organ ofert i zapytań specjalnie rozpowieszony w Europie centralnej. Poradnik dla wszystkich kupców. Najskuteczniejszy organ dla ogłoszeń domów handlowych, magazynów, hurtowników, importerów, fabrykantów i t. p.

Wydawca:

**RUDOLF SCHICK & CO.**  
LEIPZIG, Zentralstr. 7-9.

## Wapno, Cement, Gips,

Trzcinąsufitowa, Rury kamionkowe-cementowe  
Cegły szamotowe, Płyty piekarskie (Radeburg)

Płyty terrakotowe i ściennie,  
Licówki, Płyty cementowe  
i Klinkiery żelazne,

**Robert Streif, Katowice**

Biurowisko i Składowa W/o 463  
przy ul. Mickiewicza 19. Telefon 2192.

## PŁYTKI PRZECZYSZCZAJĄCE

— Apteki W. Borowskiego —  
najskuteczniejszy środek przeciwdrobnoustrojowy i doświadczonego u osób dorosłych i u dzieci.

— Apteka W. Borowski, Warszawa,  
Al. Jerozolimskie 59

ŻADAC NA WIZYTYCH ARTYKACH I ART.

ZAKOPANE pensjonat **Przełęcz** poleca piękne pokoje z wykwintnym utrzymaniem.

## Meble

Z powodu przebudowania polecam meble po najniższych cenach jak: **Jadalnie, Symplicja, Kuchnie i meble pojedyncze**

**K. Chruszcz**

Katowice ul. Kościuszki 13

Telefon 1170

**FABRYKA STEIN**  
LEOPOLD  
Katowice, Rybnicki 8

**LEOPOLD**  
Katowice, Rybnicki 8

**LEOPOLD**  
Katowice, Rybnicki 8

**LEOPOLD**  
Katowice, Rybnicki 8

**Wolne posady**

**SPÓŁDZIELNIA** spożywcza poszukuje dla swych składów rzutkich kierowników (czek) oraz buchaltera (ki) na samodzielne stanowiska. Kaucja pożądana! Zgłoszenia: członek Zarządu Wilh. Fr. Święty, Mysłowice, ulica Klaszki 2a (obok wieżowia). 2530 a.

**POTRZEBNY** czeladnik szewski zaraz. Zawódzie, Krakowska 92. Sklep obuwia. 2535 a.

**ROBOTNICA** do seltrowni poszukiwana od zaraz. Teofil Kopecki Andrzej 27. 2531 a.

**Poszukuję pracy**

Korespondentka polska ze znajomością niemieckiego poszukuje posady. Oferty p. „120” do „Polonii”. 2536 a.

**Pokoje umebowane**

**POSZUKUJE** się umebowanego albo próżnego pokoju od 1-go lipca w Katowicach. K. Korpok, Bytków. 2534 a.

**Idrojońska**

**GDYNIA!** Hotel Pension „Polska Riviera” w Gdyni, bezpośrednio przy plaży morskiej.

**Kupna**

**KUPIE** używaną lecz dobrze utrzymaną bryczkę. Zgłoszenia do „Polonii” pod „K. S.” 2537 a.

**Sprzedaje**

**I NOWY silnik elektryczny** trójfazowy o mocy 1,5 KW. 220/127 wolt, 930 obrotów i drugi o mocy 9,5 KW., 500/290 wolt, 965 obrotów z rozrusznikami na pełne obciążenie, kołami pasowymi i szynami kołowymi natychmiast do oddania. Łaskawe oferty skierować p. „G. S.” do „Polonii”. 2528 a.

**MEBLE** używane, w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Łask. zapytania uprasza się skierować pod „Korzystnie” do admin. „Polonii”. 2527 a.

**Zgubiono**

W drodze z Katowic do Lublińca zgubiłem zgrabioną kartę cyrkularną z 1898; urodz. 5. K. U. Pszczyna 10. zamiesz. w Katowicach. Wina na nazwisko

**Kupna**

**KUPIE** używaną lecz dobrze utrzymaną bryczkę. Zgłoszenia do „Polonii” pod „K. S.” 2537 a.

**Sprzedaje**

**I NOWY silnik elektryczny** trójfazowy o mocy 1,5 KW. 220/127 wolt, 930 obrotów i drugi o mocy 9,5 KW., 500/290 wolt, 965 obrotów z rozrusznikami na pełne obciążenie, kołami pasowymi i szynami kołowymi natychmiast do oddania. Łaskawe oferty skierować p. „G. S.” do „Polonii”. 2528 a.

**MEBLE** używane, w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Łask. zapytania uprasza się skierować pod „Korzystnie” do admin. „Polonii”. 2527 a.

**Zgubiono**

W drodze z Katowic do Lublińca zgubiłem zgrabioną kartę cyrkularną z 1898; urodz. 5. K. U. Pszczyna 10. zamiesz. w Katowicach. Wina na nazwisko

**Kupna**

**KUPIE** używaną lecz dobrze utrzymaną bryczkę. Zgłoszenia do „Polonii” pod „K. S.” 2537 a.

**Sprzedaje**

**I NOWY silnik elektryczny** trójfazowy o mocy 1,5 KW. 220/127 wolt, 930 obrotów i drugi o mocy 9,5 KW., 500/290 wolt, 965 obrotów z rozrusznikami na pełne obciążenie, kołami pasowymi i szynami kołowymi natychmiast do oddania. Łaskawe oferty skierować p. „G. S.” do „Polonii”. 2528 a.

**MEBLE** używane, w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Łask. zapytania uprasza się skierować pod „Korzystnie” do admin. „Polonii”. 2527 a.

**Zgubiono**

W drodze z Katowic do Lublińca zgubiłem zgrabioną kartę cyrkularną z 1898; urodz. 5. K. U. Pszczyna 10. zamiesz. w Katowicach. Wina na nazwisko

**Kupna**

**KUPIE** używaną lecz dobrze utrzymaną bryczkę. Zgłoszenia do „Polonii” pod „K. S.” 2537 a.

**Sprzedaje**

**I NOWY silnik elektryczny** trójfazowy o mocy 1,5 KW. 220/127 wolt, 930 obrotów i drugi o mocy 9,5 KW., 500/290 wolt, 965 obrotów z rozrusznikami na pełne obciążenie, kołami pasowymi i szynami kołowymi natychmiast do oddania. Łaskawe oferty skierować p. „G. S.” do „Polonii”. 2528 a.

**MEBLE** używane, w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Łask. zapytania uprasza się skierować pod „Korzystnie” do admin. „Polonii”. 2527 a.

**Zgubiono**

W drodze z Katowic do Lublińca zgubiłem zgrabioną kartę cyrkularną z 1898; urodz. 5. K. U. Pszczyna 10. zamiesz. w Katowicach. Wina na nazwisko

**Kupna**

**KUPIE** używaną lecz dobrze utrzymaną bryczkę. Zgłoszenia do „Polonii” pod „K. S.” 2537 a.

**Sprzedaje**

**I NOWY silnik elektryczny** trójfazowy o mocy 1,5 KW. 220/127 wolt, 930 obrotów i drugi o mocy 9,5 KW., 500/290 wolt, 965 obrotów z rozrusznikami na pełne obciążenie, kołami pasowymi i szynami kołowymi natychmiast do oddania. Łaskawe oferty skierować p. „G. S.” do „Polonii”. 2528 a.

**MEBLE** używane, w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Łask. zapytania uprasza się skierować pod „Korzystnie” do admin. „Polonii”. 2527 a.

**Zgubiono**

W drodze z Katowic do Lublińca zgubiłem zgrabioną kartę cyrkularną z 1898; urodz. 5. K. U. Pszczyna 10. zamiesz. w Katowicach. Wina na nazwisko

**Kupna**

**KUPIE** używaną lecz dobrze utrzymaną bryczkę. Zgłoszenia do „Polonii” pod „K. S.” 2537 a.

**Sprzedaje**

**I NOWY silnik elektryczny** trójfazowy o mocy 1,5 KW. 220/127 wolt, 930 obrotów i drugi o mocy 9,5 KW., 500/290 wolt, 965 obrotów z rozrusznikami na pełne obciążenie, kołami pasowymi i szynami kołowymi natychmiast do oddania. Łaskawe oferty skierować p. „G. S.” do „Polonii”. 2528 a.

**MEBLE** używane, w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Łask. zapytania uprasza się skierować pod „Korzystnie” do admin. „Polonii”. 2527 a.

**Zgubiono**

W drodze z Katowic do Lublińca zgubiłem zgrabioną kartę cyrkularną z 1898; urodz. 5. K. U. Pszczyna 10. zamiesz. w Katowicach. Wina na nazwisko

**Kupna**

**KUPIE** używaną lecz dobrze utrzymaną bryczkę. Zgłoszenia do „Polonii” pod „K. S.” 2537 a.

**Sprzedaje**

**I NOWY silnik elektryczny** trójfazowy o mocy 1,5 KW. 220/127 wolt, 930 obrotów i drugi o mocy 9,5 KW., 500/290 wolt, 965 obrotów z rozrusznikami na pełne obciążenie, kołami pasowymi i szynami kołowymi natychmiast do oddania. Łaskawe oferty skierować p. „G. S.” do „Polonii”. 2528 a.

**MEBLE** używane, w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Łask. zapytania uprasza się skierować pod „Korzystnie” do admin. „Polonii”. 2527 a.

**Zgubiono**

W drodze z Katowic do Lublińca zgubiłem zgrabioną kartę cyrkularną z 1898; urodz. 5. K. U. Pszczyna 10. zamiesz. w Katowicach. Wina na nazwisko

**Kupna**

**KUPIE** używaną lecz dobrze utrzymaną bryczkę. Zgłoszenia do „Polonii” pod „K. S.” 2537 a.

**Sprzedaje**

**I NOWY silnik elektryczny** trójfazowy o mocy 1,5 KW. 220/127 wolt, 930 obrotów i drugi o mocy 9,5 KW., 500/290 wolt, 965 obrotów z rozrusznikami na pełne obciążenie, kołami pasowymi i szynami kołowymi natychmiast do oddania. Łaskawe oferty skierować p. „G. S.” do „Polonii”. 2528 a.

**MEBLE** używane, w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Łask. zapytania uprasza się skierować pod „Korzystnie” do admin. „Polonii”. 2527 a.

**Zgubiono**

W drodze z Katowic do Lublińca zgubiłem zgrabioną kartę cyrkularną z 1898; urodz. 5. K. U. Pszczyna 10. zamiesz. w Katowicach. Wina na nazwisko

**Kupna**

**KUPIE** używaną lecz dobrze utrzymaną bryczkę. Zgłoszenia do „Polonii” pod „K. S.” 2537 a.

**Sprzedaje**

**I NOWY silnik elektryczny** trójfazowy o mocy 1,5 KW. 220/127 wolt, 930 obrotów i drugi o mocy 9,5 KW., 500/290 wolt, 965 obrotów z rozrusznikami na pełne obciążenie, kołami pasowymi i szynami kołowymi natychmiast do oddania. Łaskawe oferty skierować p. „G. S.” do „Polonii”. 2528 a.

**MEBLE** używane, w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Łask. zapytania uprasza się skierować pod „Korzystnie” do admin. „Polonii”. 2527 a.

**Zgubiono**

W drodze z Katowic do Lublińca zgubiłem zgrabioną kartę cyrkularną z 1898; urodz. 5. K. U. Pszczyna 10. zamiesz. w Katowicach. Wina na nazwisko

**Kupna**

**KUPIE** używaną lecz dobrze utrzymaną bryczkę. Zgłoszenia do „Polonii” pod „K. S.” 2537 a.

**Sprzedaje**

**I NOWY silnik elektryczny** trójfazowy o mocy 1,5 KW. 220/127 wolt, 930 obrotów i drugi o mocy 9,5 KW., 500/290 wolt, 965 obrotów z rozrusznikami na pełne obciążenie, kołami pasowymi i szynami kołowymi natychmiast do oddania. Łaskawe oferty skierować p. „G. S.” do „Polonii”. 2528 a.

**MEBLE** używane, w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Łask. zapytania uprasza się skierować pod „Korzystnie” do admin. „Polonii”. 2527 a.

**Zgubiono**

W drodze z Katowic do Lublińca zgubiłem zgrabioną kartę cyrkularną z 1898; urodz. 5. K. U. Pszczyna 10. zamiesz. w Katowicach. Wina na nazwisko

**Kupna**

**KUPIE** używaną lecz dobrze utrzymaną bryczkę. Zgłoszenia do „Polonii” pod „K. S.” 2537 a.

**Sprzedaje**

**I NOWY silnik elektryczny** trójfazowy o mocy 1,5 KW. 220/127 wolt, 930 obrotów i drugi o mocy 9,5 KW., 500/290 wolt, 965 obrotów z rozrusznikami na pełne obciążenie, kołami pasowymi i szynami kołowymi natychmiast do oddania. Łaskawe oferty skierować p. „G. S.” do „Polonii”. 2528 a.

**MEBLE** używane, w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Łask. zapytania uprasza się skierować pod „Korzystnie” do admin. „Polonii”. 2527 a.

**Zgubiono**

W drodze z Katowic do Lublińca zgubiłem zgrabioną kartę cyrkularną z 1898; urodz. 5. K. U. Pszczyna 10. zamiesz. w Katowicach. Wina na nazwisko

**Kupna**

**KUPIE** używaną lecz dobrze utrzymaną bryczkę. Zgłoszenia do „Polonii” pod „K. S.” 2537 a.

**Sprzedaje**

**I NOWY silnik elektryczny** trójfazowy o mocy 1,5 KW. 220/127 wolt, 930 obrotów i drugi o mocy 9,5 KW., 500/290 wolt, 965 obrotów z rozrusznikami na pełne obciążenie, kołami pasowymi i szynami kołowymi natychmiast do oddania. Łaskawe oferty skierować p. „G. S.” do „Polonii”. 2528 a.

**MEBLE** używane, w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Łask. zapytania uprasza się skierować pod „Korzystnie” do admin. „Polonii”. 2527 a.

**Zgubiono**

W drodze z Katowic do Lublińca zgubiłem zgrabioną kartę cyrkularną z 1898; urodz. 5. K. U. Pszczyna 10. zamiesz. w Katowicach. Wina na nazwisko

**Kupna**

**KUPIE** używaną lecz dobrze utrzymaną bryczkę. Zgłoszenia do „Polonii” pod „K. S.” 2537 a.

**Sprzedaje**

**I NOWY silnik elektryczny** trójfazowy o mocy 1,5 KW. 220/127 wolt, 930 obrotów i drugi o mocy 9,5 KW., 500/290 wolt, 965 obrotów z rozrusznikami na pełne obciążenie, kołami pasowymi i szynami kołowymi natychmiast do oddania. Łaskawe oferty skierować p. „G. S.” do „Polonii”. 2528 a.

**MEBLE** używane, w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Łask. zapytania uprasza się skierować pod „Korzystnie” do admin. „Polonii”. 2527 a.

**Zgubiono**

W drodze z Katowic do Lublińca zgubiłem zgrabioną kartę cyrkularną z 1898; urodz. 5. K. U. Pszczyna 10. zamiesz. w Katowicach. Wina na nazwisko

**Kupna**

**KUPIE** używaną lecz dobrze utrzymaną bryczkę. Zgłoszenia do „Polonii” pod „K. S.” 2537 a.

**Sprzedaje**

**I NOWY silnik elektryczny** trójfazowy o mocy 1,5 KW. 220/127 wolt, 930 obrotów i drugi o mocy 9,5 KW., 500/290 wolt, 965 obrotów z rozrusznikami na pełne obciążenie, kołami pasowymi i szynami kołowymi natychmiast do oddania. Łaskawe oferty skierować p. „G. S.” do „Polonii”. 2528 a.

**MEBLE** używane, w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Łask. zapytania uprasza się skierować pod „Korzystnie” do admin. „Polonii”. 2527 a.

**Zgubiono**

W drodze z Katowic do Lublińca zgubiłem zgrabioną kartę cyrkularną z 1898; urodz. 5. K. U. Pszczyna 10. zamiesz. w Katowicach. Wina na nazwisko

**Kupna**

**KUPIE** używaną lecz dobrze utrzymaną bryczkę. Zgłoszenia do „Polonii” pod „K. S.” 2537 a.

**Sprzedaje**

**I NOWY silnik elektryczny** trójfazowy o mocy 1,5 KW. 220/127 wolt, 930 obrotów i drugi o mocy 9,5 KW., 500/290 wolt, 965 obrotów z rozrusznikami na pełne obciążenie, kołami pasowymi i szynami kołowymi natychmiast do oddania. Łaskawe oferty skierować p. „G. S.” do „Polonii”. 2528 a.

**MEBLE** używane, w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Łask. zapytania uprasza się skierować pod „Korzystnie” do admin. „Polonii”. 2527 a.

**Zgubiono**

W drodze z Katowic do Lublińca zgubiłem zgrabioną kartę cyrkularną z 1898; urodz. 5. K. U. Pszczyna 10. zamiesz. w Katowicach. Wina na nazwisko

**Kupna**

**KUPIE** używaną lecz dobrze utrzymaną bryczkę. Zgłoszenia do „Polonii” pod „K. S.” 2537 a.

**Sprzedaje**

**I NOWY silnik elektryczny** trójfazowy o mocy 1,5 KW. 220/127 wolt, 930 obrotów i drugi o mocy 9,5 KW., 500/290 wolt, 965 obrotów z rozrusznikami na pełne obciążenie, kołami pasowymi i szynami kołowymi natychmiast do oddania. Łaskawe oferty skierować p



Śląskie Towarzystwo Wyścigów konnych w Tarnowskich Górach zawiadamia, że wszystkie wyścigi konne rozpoczynają się o godzinie 4 po południu w dniach 23, 25, 26, 29 czerwca 1927 r.

2414

**Zarząd.**

ŹRÓDŁO PIĘKNOŚCI  
MYDŁO  
„CAZIMI”  
METAMORPHOSA



### Ogród zoologiczny w Poznaniu

Jedyny w Polsce, posiada przeszło 850 sztuk rozmaitych zwierząt ze wszystkich części świata i pozostałe sztuki żubra puszczy Białowieskiej. Stanowi on dla przyjezdnych i wycieczek do Poznania na piękniejsze chwile pouczającej rozrywki i miłego wypoczynku.

Poznański „ZOOLOG” powinien zwiedzić każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej.

Wróciłem!

**Dr. Hans Perl**

Dentysta

Katowice, 3-go Maja.

Poważne zakłady fabryczne poszukują

**stenotypistki**

władającej językami polskim i niemieckim.

Oferty do Polonji pod „Bo 2419”.

**Zakład ciężkiego przemysłu**

poszukuje możliwie natychmiast rutynowaną 2415

**stenotypistkę**

ze znajomością języków polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie.

Piśmienne oferty z odpisami świadectw do Polonji w Katowicach pod „Bo 2415”.

**Zniszczone kapelusze słonkowe**

białe lub kolorowe odnawia się specjalnym lakierem do kapeluszy. Tani ten i dobry środek odświeża zużyty kapelusz i czyni go nowym. Lakier te w 9 kolorach: czarny, granatowy, czerwony, brązowy, zielony, żółty, niebieski, popielaty, fioletowy; są do nabycia w firmie:

**Gerard Kmiotek**

„Drogeria Iris”

Mysłowice, Bytomska 8

II-gi skład Bo i 208

„Drogeria pod Aniołem”

Wielkie Piekary, Marjacka 47.

Restauracja — Letnisko

**Bufla**

za koszarami 73 p. p., dojazd przez ul. Raciborską.

Dziś w środę, 22 czerwca

**Wielki koncert ogrodowy**

wykonany przez orkiestrę huty Baildon, kapelmistrz Bragulla. Początek o godzinie 4½ po południu.

**Lódki — Ślizgawka.**

Dla Towarzystw osobny ogród. 2416

### Wynajęcie ubikacji handlowych w Pszczynie na Górnym Śląsku.

W najokazalszym domu przy rynku w Pszczynie jest do wynajęcia cały parter, w którym mieszczą się obecnie ubikacje bankowe.

W razie korzystnej oferty jest Magistrat również gotów, cały dom 2-piętrowy sprzedać.

Oferty uprasza się nadesłać do 5. lipca r. b. Magistrat zastrzega sobie wolną rękę co do przyjęcia ofert.

Pszczyna, dnia 20 czerwca 1927 r.

**Magistrat.****S. Heymann****Chemiczna pralnia i farbiarnia**

Katowice, ulica Warszawska nr. 9.

Królewska Huta, ulica Wolności.

MODNE PLISOWANIA

PRASOWNIA KAPELUSZY.

Najlepsza robota jest najtańszą.

### Zastępcy szefa

obeznanego z techniką wyrobów papierowych, kalkulacją i nowoczesną organizacją pracy poszukuje

**Fabryka ksiąg handlowych i kajetów,****Mechaniczna fabryka kopert****Edward Kreglewski****Tor. Akc.****Bornań, ulica Rybacka 8**

Oferty z podaniem dotychczasowej działalności należy nadsyłać pod wyżej wskazanym adresem.

Tylko pierwsz. sily będą uwzględnione.

### KINO PIAST - Rada

Od środy, 22-go czerwca 1927 r.

**BEN-HUR**

Uwaga!!!

### Na raty weksl.

otrzymają urzędnicy-(czki) państwowi oraz prywatnych poważnych instytucji następujące:

Bluzki i suknie crepeszynowe, jedwabne, wełniane, fularowe, markizetowe, z surowego jedwabiu itp. najnowszych fasonów

Zakłady, kamizelki i reformy wełniane, pończochy, skarpetki we wszystkich odcieniach, bielizna damska i męska najelegantsza, torebki damskie, skórzane, najnowsze. 2400

Oprócz tego

**Wielki wybór dziecięcej konfekcji**

oraz inne rzeczy, wchodzące w zakres konfekcji i galanterji

Wszystko to, po cenach bardzo przystępnych, poleca znana firma Obsługa solidna.

**Sz. Oksenhendler, Sosnowiec**  
Modrzejowska, 14 sklep.



Dla wygody Czytelników zamieszczamy poniżej kwit abonamentów, tych wszystkich którym chodzenie na pocztę sprawia z jakichbyś powodów trudności, prosimy jeden kwit odpowiednio wypełniony odesłać na pocztę, a listowy zgłosić się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują zamówienia na kwiecień do 10-go włącznie

### Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena
<b>Polonia</b> (wychodzi 7 razy tygodniowo)	<b>Katowice</b>	<b>Miesiąc</b> <b>lipiec 1927</b>	<b>3,41</b> z odnośz do domu przez listowego.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy

, dnia

swej pięknej towarzyszce podróży... kiedy oszołomiona czarem nocy przeczudnej, odurzona upojną wonią kwiatów okrętowej cieplarni Mrs. Mabel Gibson nie broniła swych małych, słodkich ust łakomym wargom młodego Holendra.

To był początek ich miłości, flirtu, czy... upojenia, które zrodził czar nocy tropikalnej, woń kwiecia, parne powietrze, zmieniające krew w żyłach na olów roztopiony i morza fosforyzującego tło nieczłowieczne.

To był początek.

Nazajutrz byli oboje onieśmieleni względem siebie. On lawirował pomiędzy rolą zakochanego narzeczonego, rolą kochanka, który radby wczorajsze pocałunki uważać za wstęp do jakiegoś bardziej realnego, bardziej długotrwałego stosunku i nie wiedząc, jak najwłaściwiej wybrnąć z sytuacji, zachowywał się niezręcznie, był śmieszny, może nawet chwilami niedelikatny. Jęć znów się wydawało, że wszyscy pasażerowie, osada, nawet służba spoglądają na nią ironicznie, z wyrozumiałym, obłudnym uśmiechem, jak gdyby wszyscy widzieli, co zaszło w oranżerii i denerwowała się temi urojonemi spostrzeżeniami do tego stopnia, że chcąc jaknajradzykalniej zaprzeczyć rzekomym domysłom, poczęła ostentacyjnie unikać Wilhelm.

Nazajutrz więc po owej nocy pamiętnej zapanowała sytuacja lekko naprężona, a niejasna w każdym bądź razie.

Wieczorem ujrzała Mabel migotliwe smugi latarni morskiej z wysepki Pulo-Weh, u północnych brzegów Sumatry leżącej, a niedługo potem zawinął okręt do portu w Sabang. Do stojącej na pokładzie Mrs. Gibson podszedł pierwszy porucznik statku i pozdrowił ją takim ukłonem, jak gdyby była księżną udzielną, poczęł tłumaczyć w sposób niezmiernie zawyży, że ponieważ Sabang jest głównym portem węglowym holenderskim, ponieważ setki czy tysiące tonn czarnych diamentów ładuje się tutaj co dnia, ponieważ wreszcie taka tranzlokacja stanowi źródło olbrzymich wprost tumanów kurzu, (tu nastąpiła cała seria różnych „ponieważ”) przeto powietrze jest przesycone pyłem węglowym, którego działanie może mieć fatalne skutki, jeśli już nie dla wspaniałej cery pięknej pasażerki, to niewątpliwie dla jej białej toalety, wobec czego on, Hugo Walbeek, pierwszy porucznik „Jan Pieterszoon Coen” radzi pięknej pani możliwie rychło opuścić pokład i w interesie swej niepokalanej cery oraz śnieżnej garderoby schronić się czempredzej do jakiejś kajuty.

Mabel wysłuchała przydługiej oracji z uśmiechem i podziękowawszy za radę, cofnęła się do czytelnik okrętowej, gdzie o tej porze panowały pustki i cisza pożądana.

Na pokładzie pozostał porucznik Hugon Walbeek, rozczarowany, zły na cały świat, a przede wszystkim na siebie samego. Bo Walbeek, doświadczony wilk morski, pogromca niezrównany wszelkich „monsunów”, „tajfunów” i innych wiatrów, burz, huraganów, był jagnięciem wobec pięknych ko-